

KURIER Wileński

ŚRODA, 30 MARCA 1994 R.

Nr 61 (12339)



ARDENA

Żaluzje, sprzęt oświetleniowy.

Tel./fax. 77-36-16, Vilnius.



Poranne posiedzenie plenarne

Wiceminister rolnictwa J. Panaravicius przedstawił projekty uchwały Sejmu Republiki Litewskiej „O ratyfikowaniu niniejszego porozumienia Republiki Litewskiej i Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej w sprawie rybołówstwa” oraz „O ratyfikowaniu międzynarodowych umów w kwestii rybołówstwa”.

Prezydent republiki A. Brazauskas przedstawił projekt rezolucji Sejmu Republiki Litewskiej „O utworzeniu historycznego parku narodowego „Klaipėdos wietakiai”. Po dyskusji zaakceptowano projekt ustawy.

Minister finansów E. Vilkėkis zgłosił do omówienia projekt ustawy Republiki Litewskiej „O nowelizacji i uzupełnieniu ustawy Republiki Litewskiej o podatku od wartości dodanej”. Po dyskusji ustawę uchwalono.

Prez. P. Vitkevičius zgłosił projekt ustawy Republiki Litewskiej „O zmianach w niniejszym rozdziale statutu Departamentu Kontroli Państwowej Republiki Litewskiej”.

Prez. P. Vitkevičius zgłosił projekt ustawy Republiki Litewskiej „O powołaniu komisji kontrolnej w sprawie audytu terminali naftowych”. Postanowiono nie wplisywać tego projektu uchwały do programu obrad.

Wydział analizy informacji Sejmu RL — ELTA

WILNO (ELTA). We środę o godz. 12 min. 54 w próbnym rejs wyruszył pierwszy elektryczny z Wilna do Kowny.

Chcemy wypróbować nasze możliwości techniczne — czy można

Układ handlowy ze Słowenią

LUBLIANA (ELTA). We wtorek premier Republiki Litewskiej Adolfas Šleževičius spotkał się z premierem Republiki Słowenii drem Janezem Drnovškiem. Podpisali oni układ handlowy i wstępny protokół w sprawie umowy o wolnym handlu, poinformował agencję ELTA rzecznik prasowy rządu V. Baublys.

W Lublianie A. Šleževičius spotkał się również z ministrem spraw zagranicznych Lojze Peterlem i przewodniczącym Zgromadzenia Narodowego Hermanem Rigelnikiem.

Podczas rozmów dokonano wymiany poglądów na sytuację gospodarczą, politykę wewnętrzną państw.

Porozumiano się, aby jeszcze w tym roku podpisać umowę i porozumienie w sprawie bezwizowego wjazdu oficjalnych przedstawicieli państw, później przewiduje się

wprowadzenie bezwizowego wjazdu obywateli krajów. W tym roku ma być również podpisana deklaracja polityczna o przyjaźni i współpracy, porozumienia w sprawie popierania i ochrony inwestycji, uniknięcia podwójnego opodatkowania, w sprawie pomocy prawnej, współpracy w dziedzinie transportu, kultury, oświaty i turystyki.

Obie strony porozumiały się w sprawie dalszego rozszerzenia i zacieśnienia więzi, potwierdziły swe dążenie do szybszego integrowania się z Unią Europejską, innymi organizacjami międzynarodowymi. Potwierdzono, że Litwa popiera dążenie Słowenii, aby stała się samodzielnym członkiem ONZ. Zbiegły się poglądy Litwy i Słowenii na program NATO „Partnerstwo dla pokoju” i pakt stabilności, jako gwarantów bezpieczeństwa międzynarodowego.

Spotkanie z przewodniczącym Sejmu

WILNO, 28 marca (ELTA). Na Litwie gości zastępca sekretarza generalnego Rady Europy, szef Zgromadzenia Parlamentarnego Heinrich Klebes. Celem jego czterodniowej wizyty jest zbadanie perspektyw Litwy przyłączenia się do Europejskiej Konwencji Praw Człowieka.

Gość podczas spotkania z przewodniczącym Sejmu Česlovasem Juršėnasem powiedział, że jego wizyta pomoże członkom Rady Europy wyjaśnić, w jakim stopniu Litwa gotowa jest do przyłączenia się do Europejskiej Konwencji Praw Człowieka. Zapytany przez C. Juršėnasa, jak się rozstrzyga sprawę przyjęcia Rosji do Rady Europy, gość odpowiedział, że rozpatrują ją obecnie eksperci Rady Europy. Rosja może być przyjęta jedynie pod warunkiem przestrzegania wszystkich obowiązujących procedur i nie szybciej niż w ciągu roku.

Przewodniczący Sejmu na spotka-

niu powiedział, że wizyta H. Klebesa mogłaby ułatwić pracę delegacji litewskiej w Radzie Europy.

W spotkaniu uczestniczyli również kierownik delegacji sejmowej na Zgromadzenie Parlamentarne Rady Europy Algirdas Gričius oraz charge de affaires a.l. Republiki Litewskiej w Radzie Europy Aurimas Taurantas.

H. Klebes spotkał się również z delegacją Sejmu Republiki Litewskiej na Zgromadzenie Parlamentarne Rady Europy, doradcą prezidenta ds. polityki zagranicznej, ambasadorem Justasem Paleckisem, wiceministrem spraw zagranicznych Albinasem Januška, dyrektorem generalnym Departamentu Narodowości Haliną Kobeckaitę, przedstawicielami sejmowych komisji do spraw człowieka i obywatela oraz narodowości, bezpieczeństwa narodowego, przewodniczącym Sądu Konstytucyjnego Juozasem Zilysem.

„Lietuvos geležinkeliai” Juozas Sėnta.

Największą prędkość używanych na Litwie pociągów elektrycznych produkcji ryskiej wynosi 120 km na godzinę. Podczas próbnego podróży 7 minut pozostawiono w rezerwie — zatrzymał się w Koszedarach i wolniej przebył remontowane odcinki starej kolei.

tawy antykorupcyjnej, w myśl której wszystkie placówki bankowe powinny bezwzględnie powiadamiać instytucje ochrony prawa o większych operacjach finansowych. Drugi istotny projekt był poświęcony częściowemu przywróceniu oszczędności mieszkańców. Jak powiedział A. Rudys, propozycja dotyczyca doskonalenia tego projektu równa się jego unicestwieniu, do końca roku bowiem zostanie wyzerpane

WRACAJĄC DO TEMATU

Los szkoły zawisł w powietrzu...

W styczniu bieżącego roku pisałam o awaryjnym stanie 60-letniego gmachu w Czarnym Borze, gdzie mieści się polska szkoła średnia. O zagrożeniu — jakie niesie to dzieciom i pedagogom. O potrzebie niezwłocznej interwencji w zaistniałą sytuację władz rejonowych, lekarzy, budowlanych. Publikacja, która w „Kurjerze Wileńskim” ukazała się 6 stycznia br., odzwierciedlała również dyskusję o możliwości otwarcia nowej szkoły w pobliskich Wolczuchach i o tym, która ze szkół czarnoborskich — polska czy rosyjska — znajdzie tam swoje locum. 75 proc. uczniów, uczęszczających do polskiej szkoły, mieszka w Czarnym Borze. Z kolei, większość Rosjan mieszka w Wolczuchach. W przeszłości były tam koszary wojskowe. Dyrektor rosyjskiej szkoły odrzucił stanowczo propozycję Rady Rejonowej o przeniesieniu się do Wolczuch...

W styczniu br. odbyła się specjalna narada w Samorządzie rejonu wileńskiego. W obecności przewodniczącego Zarządu A. Silko, naczelnika rejonu L. Burokasa oraz kierownika oświaty D. Sabienę przy stole narady zasiadli dyrektorzy obu szkół — pani J. Karpicka-Lebrikiene, pan Kułagin, przedstawiciele komisji do spraw oświaty. Miała zapasć ostateczna decyzja, która z wyżej wymienionych szkół przeniesie się do Wolczuch? Mówiono o potrzebie niezwłocznej remontu koszar w Wolczuchach i przystosowaniu ich do otwarcia nowej szkoły.

Wkrótce dyrektor rosyjskiej szkoły średniej zwrócił się ze skargą do Ministerstwa Oświaty Litwy. Obie szkoły w Czarnym Borze odwiedził minister oświaty. Pech sprawił, że w dniu przyjazdu dostojnego gościa, w starym budynku szkolnym odpadł kawałek sufitu... „Nie pozwolimy was skrzywdzić” — usłyszała pani dyrektor Janina Lebrikiene z ust ministra. — Trzeba tylko usiąść i spokojnie wszystko rozważyć...

Sytuacja polskiej szkoły w Czarnym Borze rozwała już niespełna od roku Rada Rejonowa.

„Informując, że w szkole zaistniała sytuacja awaryjna (...) wykrywmy się ściany w klasach, chwieje się sufit na parterze, nie możemy otworzyć łuf-cików, gdyż ramy okien są spróchniałe, przewody elektryczne nie wytrzymują dodatkowego napięcia — utrudnia to ugotowanie w szkole nawet herbaty. Proszę o zwolnienie komisji, która mogłaby zbadać stan budynku szkolnego” — apelowała w swym liście z dnia 9 czerwca 1993 r. do przewodniczącej Wydziału Kultury i Oświaty Samorządu Rejonu Wileńskiego, dyrektorka polskiej szkoły średniej — Janina Karpicka-Lebrikiene. W lipcu ub. r. Lieta został również wystosowany list na ten sam temat z 200 podpisanymi rodzicami. Kolejny list do Samorządu Rejonu Wileńskiego wpłynął w sierpniu 1993. Jesienią tegoż roku odbyło się trzechce ogłoszono zebranie rodzicielskie. W następnym „liście do władz” poruszone znów ten drastyczny temat. Zaowocował — 200 podpisów!

Owsem, była komisja, była narada. Dotychczas nie było żadnej odpowiedzi pisemnej ze strony władz.

— Rada nie ustaliła jeszcze, kto ma zostać gospodarzem w Wolczuchach, a kto w Czarnym Borze. Pani Sabienę nie rokuję nadziei, że do jesieni br. będzie przeprowadzony remont w koszarach, chociaż z budżetu państwa jest przeznaczona na ten cel kwota w wysokości 200 tys. litów. Byli w Wolczuchach również specjaliści z „Komprojektu”... — mówiła podczas ostatniego zebrania rodzicielskiego pani dyrektorka. — Co będziemy robić w przyszłym roku? Będą już dwie równoległe klasy piąte. Gdzie posadzić dzieci? Znowu otrzymaliśmy list od lekarki Galkuniene. Znamyca ona, że ponownie pogłębiły się wady wzroku i kręgotłupa u naszych uczniów...

Lekarz higienista rejonu wileńskiego V. Butkevicius zaczął „bić na alarm” już jesienią ub. r. W swym oświadczeniu z dnia 26 października 1993 roku, po przeanalizowaniu stanu higieny w Szkole Średniej nr 2 w Czarnym Borze, pisał m. in.: „Na terenie szkoły żadna klasa nie odpowiada normatywom higienicznym (...) Budek szkoły znajduje się w stanie awaryjnym (...) W szkole nie ma kanalizacji (...)” Zgodnie z powyższym, lekarz oświaty m. in. Postanawiam, że od następnego roku szkolnego, eksploatacja klas na terenie Szkoły Średniej nr 2 w Czarnym Borze będzie zaprzestana w obowiązującym trybie”. Lekarz zaplanuje wejście...

I co wówczas? Na to pytanie i na wiele innych — czekają niezwłocznej odpowiedzi ze strony Ministerstwa Oświaty i Kultury Litwy, a przede wszystkim Samorządu Rejonu Wileńskiego — dyrektora, pedagoga, a zwłaszcza rodzice uczniów polskiej szkoły w Czarnym Borze. Czy konieczność trzeba doczekać, aż odpadający sufit zraní kogoś lub jeszcze gorzej. Czy konieczność trzeba, by konflikt między zespołem rosyjskim i polskim rozstrząsł się do jeszcze większych rozmiarów?

Alina LASSOTA
Rejon wileński

Próbný rejs z Wilna do Kowna

WILNO (ELTA). We środę o godz. 12 min. 54 w próbnym rejs wyruszył pierwszy elektryczny z Wilna do Kowny.

Chcemy wypróbować nasze możliwości techniczne — czy można

A. Rudys twierdzi, że rząd ślepo wykonuje polecenia MFW

odległość 102 km, dzielącą Wilno od Kowna przebył w ciągu 1 godz. 15 min. Obecnie dystans ten pociągi pokonują najszybciej w ciągu 1 godz. 35 min.” — powiedział dla ELTA dyrektor komercyjny przedsiębiorstwa państwowego

Sejmu dla partii opozycyjnych zgłaszania propozycji porządku dziennego, którego nie może kwestionować większość parlamentarna.

Chociaż spośród 12 złożonych projektów zaakceptowano 10, socjaldemokraci są rozczarowani: poparcia bowiem większości sejmowej nie do-czekali się, ich zdaniem, dwa najważniejsze wnioski. A. Rudys wyrażał ubolewanie, że odrzucono projekt us-

proponowane przez socjaldemokratów źródło kompensaty wkładów, mianowicie fundusz prywatyzacji.

A. Rudys poinformował, że wniosek do Sejmu Konstytucyjnego o zbadanie, czy ustawa o wiarygodności litła nie jest sprzeczna z Konstytucją, we wtorek podpisał już 31 posłów na Sejm.

Zdaniem mówcy, w istocie ustawa ta „jest ustawą o niewiarygodności litła”, bowiem gdy „rząd własnowolnie

będzie ustalał kurs waluty, to każdy inwestor zrozumie, że trafia do strefy decyzji subiektywnych”. A. Rudys twierdził, że w wielu państwach bank centralny jest instytucją budzącą większe zaufanie, dlatego popelnia się błęd, gdy najważniejsze decyzje prze-bi-ają się do gestii rządu, „gdzie nacisk lobby jest o wiele silniejszy”.

A. Rudys oświadczył, iż na konferencji, że jedyną polityką gospodarczą rzędu Litwy jest „ślepe wykonywanie poleceń Międzynarodowego Funduszu Walutowego i życie z porządek”.

Z Polski

Spotkanie Waldemara Pawlaka z Arpadem Goenczem

W Rezydencji przy ul. Parkowej rozpoczęło się, trwające prawie godzinę, spotkanie prezesa Rady Ministrów Waldemara Pawlaka z prezydentem Republiki Węgierskiej Arpadem Goenczem. Rozmowy poświęcone były przede wszystkim możliwościom rozwoju współpracy Polski i Węgier w dziedzinie gospodarki, nauki i kultury.

Premier Pawlak podkreślił rolę obu państw w dynamizowaniu działalności organizacji wolnego handlu w centralnej Europie — CEFTA, a także w inicjowaniu zmian zasad współpracy krajów Grupy Wyszehradzkiej. Systematyczna analiza obszarów kooperacji i współpracy, wymiana doświadczeń w najtrudniejszym okresie transformacji, wspólne inicjatywy gospodarcze, bezpośrednie kontakty polityków, przedsiębiorców, bankowców, ludzi nauki i kultury umożliwiłyby — zdaniem obu polityków — pełne partnerstwo w stosunkach polsko-węgierskich — stwierdza się w komunikacie BPRz.

Dariusz Rosati nadal kandydatem koalicji

Podczas popołudniowego spotkania w poniedziałek Prezesa Rady Ministrów Waldemara Pawlaka z przewodniczącym Klubu Parlamentarnego SLD Aleksandrem Kwaśniewskim stwierdzono — zgodnie z wcześniejszym oświadczeniem premiera — że pan Dariusz Rosati pozostaje kandydatem koalicji na stanowisko wicepremiera i ministra finansów, dopóki w sprawie tej kandydatury stanowiska nie zmienią SLD lub sam pan Dariusz Rosati.

"Gazeta Wyborcza": o kontrolę nad armią

Problem demontażu cywilnej kontroli nad wojskiem i jego następstw podejmują w artykule "Armia poza kontrolą" dziennikarze "Gazety Wyborczej" Edward Krzemiński i Paweł Wroński. Stwierdzają, że w ciągu pięciu miesięcy sprawowania urzędu przez obecnego szefa MON Piotra Kołodziejczyka narodziła się autonomiczna w dużym stopniu i niedostępna dla cywilnej kontroli struktura Sztabu Generalnego kierowanego przez generała Tadeusza Wileckiego. Cywilne pionierzy MON redukowane są do fasady, a ich funkcje przejmują komórkę Sztabu.

Każdy następny minister po Piotrze Kołodziejczyku może być jedynie figurantem — przestrzega autorzy artykułu. Ich zdaniem, jeżeli jakikolwiek polityk twierdzi, że będzie w stanie kontrolować samodzielną i autonomiczną armię to się myli. Bez cywilnego ministerstwa — każdy, także prezydent RP, będzie od niej zależny.

Spór o strukturę armii i Ministerstwa Obrony Narodowej jest sporem konstytucyjnym, sporem o przyszły model państwa prezydenckiego lub parlamentarnego. Jeżeli rząd dopuści, aby ten spór rozstrzygnął się bez niego, to być może członkowie Rady Ministrów usłyszą niedługo komendę: "Panowie, baczność! Izde generalny inspektor sił zbrojnych." — przestrzega "Gazeta Wyborcza".

CBOS: prezydent ma za dużo władzy

36 proc. respondentów CBOS wyraziło przekonanie, że prezydent RP ma za dużo władzy. Przeciwnego zdania było 22 proc. badanych. Zdaniem 29 proc. ankieterów ma tyle, ile powinien mieć, a 13 proc. nie potrafiło zająć stanowiska w tej sprawie.

Większość (60 proc.) ankieterów wyraziła przekonanie, że działania prezydenta osłabiają państwo, a tylko 17 proc. było przeciwnego zdania. 23 proc. badanych nie umiało wyrazić opinii w tej kwestii.

Respondenci CBOS krytycznie ocenili też NSZZ "Solidarność" i OPZZ. Ponad połowa (59 proc.) badanych wyraziła przekonanie, że działania "S" przyczyniają się do osłabienia państwa, a 14 proc. wyraziło odmienny pogląd. 28 proc. nie potrafiło zająć stanowiska w tej kwestii. Zdaniem 33 proc. ankieterów działania OPZZ osłabiają państwo, a 17 proc. wyraziło przeciwną opinię. Połowa ankieterów wstrzymała się od wyrażenia opinii. 43 proc. respondentów stwierdziło, że działania Sejmu przyczyniają się do osłabienia państwa. 31 proc. badanych uważało, że wzmacniają państwo, a 27 proc. wstrzymało się od wypowiedzi w tej sprawie.

Na tym tle stosunkowo najkorzystniej prezentuje się rząd. W ocenie 39 proc. respondentów działania rządu wzmacniają państwo. Przeciwnego zdania było 33 proc. badanych, a pozostali nie mieli na ten temat zdania.

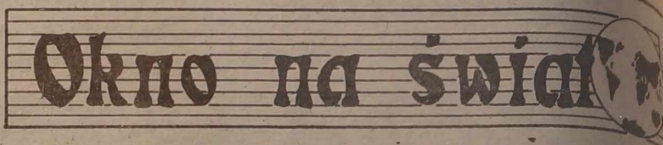
W opinii 46 proc. respondentów wypowiedzi i działania prezydenta w ostatnim okresie spowodowane są tym, że prezydent chce wzmocnić swoją władzę, 40 proc. sądzi, że są one motywowane chęcią zdobycia jak największej ilości zwolenników, by utrzymać stanowisko na drugiej kadencji; 25 proc. — chęcią osłabienia swoich przeciwników politycznych; 24 proc. — chęcią zaprowadzenia ład i porządku w kraju; 19 proc. — powstrzymania powrotu do władzy komunistów i ludzi starego układu; 16 proc. — poprawy pozycji Polski w świecie; 13 proc. — przyspieszenia reform gospodarczych, a 6 proc. nie miało na ten temat zdania. (Procenty nie sumują się do 100, ponieważ badani mogli wskazać dwie odpowiedzi).

Żołnierze AK byli więzieni na Majdanku przez NKWD

W hitlerowskim obozie zagłady na Majdanku NKWD internowało latem 1944 r. żołnierzy Armii Krajowej. Muzeum na Majdanku gromadzi dokumentację na ten temat. Ma zamiar zaprezentować ją w tym roku.

Wkrótce po zajęciu obozu przez Armię Czerwoną w lipcu 1944 r. na Majdanku zaczęli trafiać żołnierze Armii Krajowej, którzy podjęli współdziałanie bójce z Armią Radziecką bądź ujawnili swoją zbrojną działalność — mówi kierownik działu archiwum Janina Kiełbasa. Przetrywano ich na placu nr 3, strzeżonym przez funkcjonariuszy NKWD. Następnie zostali wywiezieni do Riazana i innych obozów na terenie ówczesnego ZSRR. Część powróciła pod koniec 1947 r. Do dziś jednak nie wiadomo, ilu AK-owców internowano na Majdanku. Z meldunku przesłanego w połowie sierpnia 1944 r. przez szefa okręgu lubelskiego AK do rządu londyńskiego wynika, iż na Majdanku w tym czasie było ok. 200 oficerów AK i 2 tys. szeregowych żołnierzy. Szefowa AK-owskiej organizacji "OPUS", zajmującej się pomocą aresztowanym, Wadna Szupienko przekazała dyrekcji Muzeum 2 listy z nazwiskami 84 oficerów i 52 podoficerów internowanych na Majdanku. Wiadomo, że są one niekompletne.

Brak dokumentów na ten temat, a także pamiętek po internowanych. Majdank funkcjonuje obozu internowania dla żołnierzy AK pełnił przez sierpień i częściowo wrzesień 1944 r.



Polityka Zachodu wobec krajów bałtyckich — koordynowana w Sztokholmie

Sztokholmski dziennik "Svenska Dagbladet" ujawnił w poniedziałek, że polityka państw zachodnich wobec krajów bałtyckich jest od blisko dwóch lat koordynowana w stolicy Szwecji. Odbywa się to poprzez utworzoną w lecie 1992 r. "Sztokholmską grupę ad hoc", w której skład wchodzi wysoce przedstawiciele ministerstw spraw zagranicznych Szwecji, USA, Kanady, W. Brytanii, Francji, Włoch, Niemiec, Danii, Norwegii i Finlandii oraz członkowie Komisji Unii Europejskiej. Istnienie tego forum utrzymywane było dotychczas w ścisłej tajemnicy; nawet w szwedzkim MSZ wiedzieli o jego działalności zaledwie parę osób z kierownictwa resortu.

Formalnie Grupa Sztokholmska jest jedynie organem doradczym, ale jak twierdzi "Svenska Dagbladet" z powołaniem się na wiarygodne źródła rządowe, wytycza ona w znacznej mierze praktyczną politykę Zachodu w stosunku

do Litwy, Łotwy i Estonii, zwłaszcza w kontekście negocjacji. Spotkania odbywają się regularnie, co najmniej raz na kwartał. Dotychczas ustalano w Sztokholmie m.in. wytyczne politykę Zachodu wobec problemu wycofywania wojsk z republik bałtyckich, sytuacji mniejszości narodowych w tych krajach, pomocy ekonomicznej i w dziedzinie ochrony środowiska.

Według "Svenska Dagbladet", główna wypowiedź premiera Szwecji, Carla Bildta z listopada ub. r., iż w razie "zagrożenia suwerenności republik bałtyckich ze strony Rosji, Szwecja nie pozostanie neutralna", miała związek z działalnością grupy. Dziennik cytuje także anonimowego przedstawiciela rządu szwedzkiego, który stwierdził, iż Moskwa zapatruje się pozytywnie na istnienie i działalność Grupy Sztokholmskiej.

WYBORY

Włochy

Pierwsze wyniki i prognozy

Według pierwszych, podanych w Rzymie we wtorek rano przez ministerstwo spraw wewnętrznych cząstkowych wyników wyborów, we Włoszech zdecydowanie prowadzi pravicowy Sojusz Wolności magnata prasowego Silvio Bertolucco.

W rozlicznych do chwili publikowania tych danych okręgach wyborczych, zdobył on 115 miejsc w 630-osobowej Izbie Deputowanych, zaś lewicowy blok „Postępowy” tylko 84. Inni — 3. Wstępnych wyników wyborów do 315-osobowego Senatu jeszcze nie podano.

Na podstawie wyników napywających z okręgów wyborczych ocenia się, że „Sojusz Wolności” zdobędzie 330 — 360 miejsc w Izbie Deputowanych, a więc absolutną większość, zaś lewicowy sojusz „Postępowy” Achille Occhetto 205 — 230 miejsc, a centrowy Sojusz dla Włoch 45 — 55 miejsc. Niektóre prognozy dają prawicy jeszcze większą przewagę — nawet 375 mandatów.

Blok Wolności zdobywając 155 na 315 miejsc w Senacie, nie uzyskał absolutnej większości w wyższej izbie parlamentu.

Sojusz „Postępowy” Achille Occhetto zdobył w Senacie 122 miejsca, zaś centryści z Partii Ludowej powstałej z dawnej chadeckiej i ich sojusznicy z Paktu dla Włoch muszą zadowolić się 31 miejscami.

Ukraina

W 403 okręgach na 450 konieczne wybory uzupełniające

W 403 okręgach wyborczych na 450 konieczne będzie przeprowadzenie wyborów uzupełniających.

Sytuacja ta, jak stwierdził przewodniczący Centralnej Komisji Wyborczej, sprzyja prezydentowi Leonidowi Krawczukowi, który może okazać się rzeczywistym zwycięzcą wyborów.

Krawczuk nie chce już słyszeć o przedterminowych wyborach prezydenckich. Od dawna domagał już się specjalnych pełnomocnictw, dostrzegając w nich jedynie możliwość poprawy sytuacji gospodarczej kraju, a co za tym idzie poziomu życia obywateli. Krawczuk już przed wyborami nie ukrywał, że niewiele spodziewa się po nowym parlamencie.

Bliski Wschód

Armia zabiła „zgodnie z obowiązującą bronią”

Wojsko izraelskie działało „tak jak powinno”, kiedy zabiło w poniedziałek w obozie w Dżabali 6 członków „Sokołów Fatahu” — powiedział we wtorek w Jeruzolimie izraelski minister budownictwa mieszkaniowego Benjamin Ben-Eliezer.

„Gdy żołnierze widzą Palestyńczyków w mundurach, z których dwóch ma pistolety maszynowe Katanznikowa, a dwóch rewolwery, jedną rzeźcą jest zaatakować i otworzyć ogień. W nocy nie można sprawdzić, czy to są poszukiwani Palestyńczycy; żołnierze nie potrafią rozróżnić ludzi Fatahu i Hamasu. Ludzie Fatahu nie mają żadnego powodu, by jeździć w nocy w mundurach z

bronią” — doruczył Ben-Eliezer, oskarżony za zabicie blisko 600 palestyńskich Rabinowi.

Zastępca szefa sztabu generalnego Amnon Szahak, który ma udzielić Kairu na dalsze rozprawy z delegacją palestyńską, dźwonił w nocy z powodu udziału na wtorek do szefa delegacji palestyńskiej Nabila Szahata, aby mu wyjaśnić, że w obozie w Dżabali żołnierze nie działali z premedytacją, a z typu „wydarzenia są nieuniknione”.

Jeden z działaczy Fatahu w Straży Gazy Suifan Abu Zeidan odrzucił na strzelanie „Sokołów Fatahu” jecha „mord z zimną krwią”.

Rosja-Kazachstan

Bajkonur za 115 milionów dolarów

Moskwa i Alma-Ata osiągnęły porozumienie o warunkach 20-letniej dzierżawy kosmodromu Bajkonur, położonego na terytorium Kazachstanu. Rosja zapłaci za to 115 milionów dolarów rocznie.

Zgodnie z porozumieniem, Kazachstan przekazał Rosji w 20-letnią dzierżawę (z możliwością przedłużenia umowy) kosmodrom Bajkonur wraz z przylegającym miastem Leninsk za 115 mln dolarów rocznie. Część tej sumy Rosja będzie płaciła w gotówce i w towarach, część — w postaci ulg celnych i preferencji handlowych.

Terytorium kosmodromu i miasta Leninsk będzie pozostawało pod jurysdykcją rosyjską. Rosja otrzymała też prawo do utrzymywania na dzierżawianym terenie swoich wojskowych sił kosmicznych.

Podpisanie porozumienia sprawi, że wysuwane przez Kazachstan proje-

ktę utworzenia międzynarodowego konsorcjum kosmicznego, eksploatującego tego kosmodrom, stają się nieaktualne — dodał Koptiew.

Rezultatem poniedziałkowego rozmów kazachstańsko-rosyjskiej pakiet 22 umów i porozumień. Porozumienia gospodarcze i wojskowe — tym: o współpracy wojskowo-technicznej, o jądrowych sitach strategicznych na terytorium Kazachstanu, o współpracy w dziedzinie wydobycia i przetworywania uranu — podpisali premierzy Kazachstanu i Rosji. Podpisy porożumieniami politycznymi, wśród których należy wyróżnić układ o pogłębieniu współpracy gospodarczej, integracji oraz o statusie obywateli Kazachstanu w Rosji i obywateli Rosji w Kazachstanie, złożył prezydent Borys Jelicyn i Nursultan Nazarbajew.

RPA

Bilans ofiar demonstracji

Co najmniej 51 osób zginęło, a 173 odniosło rany w wyniku walk, do jakich doszło w RPA w efekcie poniedziałkowej manifestacji Zulusów w centrum Johannesburga.

Policia poinformowała, że w samym Johannesburgu zginęły 33 osoby, natomiast w Soweto i bantustanach było 18 ofiar.

Przywódcą zuluskiej Partii Wolności Inkatha Mangosuthu Buthelezi obwiniał o zajęcia Afrykański Front Narodowy (ANC) — konkurencyjne ugrupowanie murzyńskie na scenie politycznej RPA — a w szczególności jego lidera Nelsona Mandelę. W wywiadzie dla sta-

cji „ABC” Buthelezi stwierdził, że to bojówkarze Kongresu zapoczątkowali krwawą starczą. Z kolei ANC oskarżył Butheleziego o organizowanie aktywności przemocy, których celem byłoby doprowadzenie do zapowiadanych na koniec kwietnia wyborów. Złote — jak koniec kwietnia wyborów, które — jak się oczekuje — pokładają w systemie bantustanów i pozostawiają Butheleziego zastępcą politycznym w KwaZulu.

We wtorek policja próbowała woafrykańską rozpoznać strażnik przykrojonej operacji przeciwko siłom Afrykańskiego Kongresu Narodowego w śródmieściu Johannesburga. Później otoczyła siedzibę ANC.

Kalejdoskop aktualności

SZAMPAN I PREMIE — DLA NAJLEPSZYCH SŁUG MELPOMENY

Za najlepszego reżysera Litwy uznany został Elmuntas Nekrošius za powstały w jego reżyserii spektakl „Mozart i Salieri”, „Don Juan, Mór” i „Maję tragedii” Aleksandra Puszkina. Za najlepszą aktorkę sezonu uznana została Dalia Michelevičiūtė, która zagrała rolę dziewczyny w powieści „Kamień” Aleksandra Puszkina. Natomiast na najlepszego aktora wybrany został Kęstutis Ziilnaskas: zagrał on Homa w sztuce „Kamień”. Którą sam wyreżyserował.

W tym roku po raz pierwszy wybierano najlepszych twórców teatru muzycznego i krytyków teatralnych. Laureatami zostali baletnica Eglė Špokaitė i krytyk teatralny Rūta Oginskaitė.

Najlepszym twórcą sezonu wyróżniono duże puchary szampańskie i premie pieniężne.

LETNIA REZYDENCJA PREZYDENTA BĘDZIE W POŁADZIE

Na mocy rozporządzenia rządu z 25 marca dom wypoczynkowy „Baltija” ma nieodpłatnie przekazać Urzędowi Prezydenta Litwy blok „Auska” w Poładzie na urzędzenie letniej rezydencji prezydenta republiki.

Na mocy tegoż rozporządzenia państwowa firma obsługi gości republiki „Drauzysta” wraz ze wszystkimi swymi obiektami ze sfery rządu ma być przekazana szefowi Urzędu Prezydenta. Funkcje założeńca tej firmy pełni szef Urzędu Prezydenta.

DROŻEJĄ AUTOBUSY

Przypominamy, że od 5 kwietnia droższą podróż autobusami między miastami.

Według danych Ministerstwa Komunikacji, maksymalna taryfa regularnego ruchu zwykłymi autobusami rejsowymi za 1 km będzie wynosiła 4 ct, autobusami z międzymiastowymi opłatami — 4,5 ct, ekspresem — 20 ct, a taksówką — 20 ct.

Jak na razie nie podróżują podróże pocągami pasażerskimi przedsięwzięcia państwowego „Lietuvos geležinkeliai”.

W WOJDACHTACH ZESZŁY Z TORÓW CYSTERNY

W niedziele podczas formowania pociągu na stacji w Wojdachtach (rej. wileński) zeszedły z torów dwie cysterny i z jednej z nich wylało się około 5 ton mazutu. Jak powiedział kierownik sztabu departamentu bezpieczeństwa cywilnego K. Paullikas, ropy wylałoby się mniej, gdyby należały zamknięte cysterny luki cystern. Jak na razie nie wiadomo, dlaczego cysterny wykołysły się.

ZAKAZ KOMERCJI DLA MOK I MSW

Sędziwy Komitet Bezpieczeństwa Narodowego powołał uchwałę zakazującą wszelkiej działalności komercyjnej w ministerstwach Ochrony Kraju i Spraw Wewnętrznych z wyjątkiem ustawowo przewidzianych przypadków.

KARA ŚMIERCY: ZOSTANIE CZY NIE?

11 marca dekretem prezydenta Litwy powołana grupa prawników już przygotowała program działalności. Jednym z głównych jej zadań jest przygotowanie i rządowi wniosków, czy ustawodawstwo litewskie jest zgodne z Europejską Konwencją Praw Człowieka oraz jej protokołami. Rodymenty te zobowiązane są ratyfikować wszystkie państwa członkowskie Rady Europy. Litwa podpisała je 14 maja ub. roku, gdy nasz kraj przyjęty został do Rady Europy. Według słów wiceministra sprawiedliwości Gintaras Švedasa, nowi członkowie nieoficjalnie otrzymają pewien okres czasu na przygotowanie dokumentów do ratyfikacji. Zdaniem wiceministra sprawiedliwości, na Litwie ma zająć to około roku.

Wartym jest na Litwie kara śmierci nie jest zgodna z założeniami konwencji. Wiceminister, kontynuował G. Švedas, nie znaczy to jeszcze, że najwyższy wymiar kary w naszym kraju zostanie zniesiony, gdyż ratyfikując powyższe dokumenty kraj może mieć wyjątki — tj. nie przyłączać się do poszczególnych punktów konwencji. Po wtóre, na stosowanie kary śmierci w wyjątkowych wypadkach zezwala protokół 6 konwencji.

Grupa robocza nie zastanawiała się jeszcze nad tym, czy ustawa o tymczasowym aresztowaniu nie koliduje z Konwencją Praw Człowieka.

OSKARŻONO PREZYDENTA „SELMY”

Prokuratura Generalna w niedziele wniosła akt oskarżenia przeciwko prezydentowi Litwy „Selma” V. Laurinavičiūsovi. Aresztowany 17 marca w Kownie V. Laurinavičius oskarżony został o przechowywanie materiałów wybuchowych w ct. 234 Kodeksu Karnego.

POLSKA PRZEKAZAŁA LITWIE PODEJRZANYCH O GRABIEŻE

W ubiegłym tygodniu Polska oficjalnie przekazała Litwie trzech obywateli litewskich, podejrzanych o grabież. Są to wlinianie: Andrius Giniotis i Raimondas Tamošaitis oraz mścianiec Taurogów Mindaugas Šatkauskas. Wszyscy trzej nie byli sążeni.

Oskarżony się ich o to, że 5 października ub. roku w Ogrodnikach (w pobliżu granicy polsko-litewskiej) zaatakował czterech Litwinów. Grożą im bronią odebrać im w rodakom stonkownie niedużą sumę dolarów USA i marek niemieckich. Wcześniej policja polska zatrzymała podejrzanych, wytoczono im sprawa. W więzieniu polskim spędzili oni prawie pół roku.

Jak wierzą policjanci, jest to pierwszy przypadek oficjalnego przekazania podejrzanych przez Polskę. Istnieje więc nadzieja, że to państwo przekazało Litwie szereg finansowego V. Dubauskasa, który jedynie Bankowi Wileńskiemu duży jest około 2 mln USD.

CZŁOWIEK ZMARŁ OD POBCIA I OCHŁODZENIA

Znawcy twierdzą, że między młodzieżą z Turgiel i ich rówieśnikami ze wsi w rejonie solecznickim od dawna panuje niezgoda. Dlatego i podobnie rzadko kończą się bez bójk.

Podczas jednej z nich między młodzieńcami z tych miejscowości, uzbrojeni w kije wywiązała bójka. „Zwyciężyli” chłopcy z Turgiel. Na nieszczęśliwie poległego został skopany i zostawiony na podwórzu w mroźną noc. Lekarze przyjeżdżający do szpitala stwierdzili, że przyczyną śmierci było ochłódzenie i niedostatek tlenu.

DIABETAS — GAZETA DIABETYKÓW I MEDYKÓW

Wydawcą jest pierwszy numer gazety „Diabetes”. Jest to organ prasowy Stowarzyszenia Diabetyków Litwy — samodzielnej organizacji pomocy chorym na cukrzycę. Jej prezydentem jest Vida Augustinienė. Stowarzyszenie chce na wspomnienie choroby na cukrzycę, medyków i inne osoby, które zainteresowane są opieką nad chorymi.

W tym celu Stowarzyszenie Diabetyków Litwy: ul. Šeškinės 24-31, 2000 Wilno, X poliklinika.

Na podstawie doniesień agencji informacyjnych, radia, prasy i inf. własnych przygotował Józef SZOSTAKOWSKI

Winę za zagładę Żydów ponoszą okupacyjne państwo i konkretni sprawcy

Prezydent Republiki Litewskiej Algirdas Brazauskas w swym tradycyjnym poniedziałkowym wywiadzie dla Radia Litewskiego wyraził zdziwienie i oburzenie w związku z oskarżeniami, które były za zagładę Żydów w latach okupacji nazistowskiej poszczególne zamieszkałe w Izraelu osoby obciążają cały naród litewski i Litwę. A Brazauskas mówiąc o publikacjach wydanego w Izraelu przez grupę osób prywatnych czasopisma „Litwa. Zbrodnia i kara” oraz dyrektora izraelskiego biura Centrum Wizenhala Jęfraima Żurawa w USA zaznaczył, że w każdym nar-

dzie są osoby, które popełniły ciężkie zbrodnie, nie można jednak winić za to całego narodu. Świat wie, że zagłady Żydów dokonały Niemcy hitlerowskie w okupowanej Litwie, że państwa litewskiego w owym czasie nie było, a tymczasowy rząd J. Ambrazevičiusa nie był prawomocny, sfery jego działalności były ograniczone.

Zagłady Żydów dokonywano według dyrektyw okupantów — obowiążkowego włączenia do tej akcji miejscowej ludności. A tacy ludzie, niestety, znaleźli się — niestety — wszędzie. Do formujących przed hitlerowski

podległych ich władzy jednostek policji i Sonderkomando łącznie zwerbowało około 8 tys. oficerów i żołnierzy — znaczącą część mieszkańców Litwy.

Po odzyskaniu niepodległości naszego kraju Rada Najwyższa Republiki Litewskiej uchwaliła ustawę o odpowiedzialności za ludobójstwo. Przewiduje ona nie rehabilitację osób, które uczestniczyły w tej akcji. Zrewidowano 50 tys. spraw, odmówiono rehabilitacji 700 osobom. Obecnie rewiduje się jeszcze kilkadziesiąt spraw.

(ELTA)

„Jesteś właścicielem mieszkania — sam się wykręcaj”!

Na spotkaniu z deputowanym Sejmu od antokolskiego okręgu wyborczego W. Astrauskasem i kierownikiem gospodarki terenowej Samorządu Wileńskiego C. Kaminskasem stawiono się w antokolskim starostwie sporo ludzi. Omawiano bardzo ważną kwestię — stan gospodarki komunalnej w starostwie, problemy rozliczeń za usługi i in.

Już na samym początku zebraniem przypomniano, że są teraz właścicielami mieszkań, więc i zapotrzebowania ich powinny być inne. Jesteś właścicielem — sam się wykręcaj!

Jak to wygląda w praktyce — wiemy. Przecież dach w 12-piętrowym gmachu — kto ma naprawiać? — sami mieszkańcy. Woda łąka piwnic — znów mieszkańcy. Pękły rury podziemne, trzy metry od domu — znów mieszkańcy muszą zwać hydraulika i placić.

Mieszkańcy starostwa antokolskiego postanowili wziąć inicjatywę w swoje ręce, zorganizować zarząd domu. Na pierwszy rzut oka inicjatywa warta zachodu. Zarząd będzie prawdziwym gospodarzem domu. Rozmawiałam na ten temat z przewodniczącym zarządu domu „Spindulis” (na Antokolu) Algirdasem Gaigalase. Twierdzi, że zarząd ich domu właściwie nie potrzebuje usług starostwa: sami wynajmują hydraulików, elektryków, stolarzy. Ale nie należy zapominać, że dom ten należał kiedyś do spółdzielni i wszystkie systemy zarządzania zostały w nim rozpracowane dawno.

A co mają robić mieszkańcy wielkich bloków, gdzie gospodarstwo jest potężne, dużo mieszkań. Kto zgodził się na zasadach społecznych zajmować się sprawami gospodarskimi? Rzecz jasna, taktikiem człowiekiem trzeba płacić. Placić też trzeba za niekoczające się remonty (wszystkie węży w większości domów wileńskich są zużyte, wymagają wymiany).

Nie dziwnego, że na propozycję założenia komitetu domowego, czyli zarządu domu, ludzie kręcili z powat-

piewaniem głową. Taki zarząd — to w warunkach braku jakichkolwiek zarządzeń regulacyjnych — zwykła twórczość amatorska. Gdyby statut zarządy domu był zatwierdzony przez odpowiednie ustawy, to można byłoby mówić i o kredytach w banku, i przynależności terenów wokół domów. Zaś teraz: jesteś właścicielem mieszkania, ale nie posiadasz żadnych praw. I jeszcze — jeżeli są zarządy domów, to po co potrzebne są starostwa?

Na zebraniu na Antokolu rozpatrywano nie tylko kwestie zakładania zarządy domów. Antokol — dzielnica jedna z najlepszych w mieście, ale nie ma tu fryzjery, brak innych placówek usługowych. Wyprawa do prywatnej łaźni na ul. Tramwaju kosztuje 10 litów. A jak wykładają ulice i skwery po zimie? Sarajewo! W chodnikach dziury, placki dla dzieci zaśmiecone, karuzele porożewiały. Wszędzie góry piachu i śmieci. Śmieciarze przyjeżdżają coraz rzadziej.

A spojrzcie tylko, co się dzieje wokół tych wszystkich handlowych kiosków!

Policja walczy z babulkami, które sprzedają przed sklepem pepek cukierku, ale nie ich nie obchodzi bałagan wokół kiosków, zabójcze zapachy wydobywające się z budek z hamburgerami i innymi „specjalami”. Kara się więc babulki, kara mieszkańców, którzy przechodzą dróżkami przez skwer, tam gdzie im wygodniej, zamiast pomyśleć o tym, że płyty chodnikowe trzeba układać tam, gdzie ludzie wydeptali dróżki, a nie tam, gdzie dekoratorom miasta się podoba.

O tym wszystkim i o wielu innych sprawach mówiono na zebraniu w starostwie, w obecności deputowanych. Czy to zebranie odniesie skutek? — nie wiadomo.

Teresa KARDZIS

Algirdas ZIBOLIS



Dziś w bankach litewskich

KURS WALUT	dolar amerykański		marka niemiecka		rubel rosyjski (za 100)	
	skup	sprzedaż	skup	sprzedaż	skup	sprzedaż
„Litimpex bankas”	3,92	4,05	2,32	2,43	0,20	0,23
„Vilniaus bankas”	3,98	4,07	2,37	2,43	0,15	0,25
„Aurabankas”	3,97	4,06	2,36	2,43	0,19	0,24
„Hermis”	3,99	4,06	2,39	2,47	0,21	0,23
„Senamiesčio bankas”	3,95	4,05	2,35	2,43	0,20	0,23
„Lietuvos akcinis inovacinis bankas”	3,97	4,07	2,38	2,46	-	-

Przegląd zespołów przed festywnem „Kwiaty Polskie”

Zbliża się tradycyjny festywn „Kwiaty Polskie”, który podobnie jak w roku ubiegłym odbędzie się 22 maja. Zgodnie z ustaleniem na naradzie kierowników, przegląd skupujących się do festywnu zespołów odbędzie się w następującym trybie:

- 11 kwietnia — w Rudomińskim Domu Kultury;
- 12 kwietnia — w Mickuńskim Szkole Średniej;
- 14 kwietnia — w Awieńskim Domu Kultury.

Przesłuchania będą trwały od godz. 14 do 18. Każdy zespół wybiera dowolny, odpowiadający mu dzień i czas przyjazdu.

Narada kierowników zespołów po przeglądzie odbędzie się 16 kwietnia o godz. 12 w siedzibie ZO ZPL (ul. Wielka 40).

Jan MINCEWICZ

Wczoraj w Narodowym Banku Polskim

	skup	sprzedaż
Frank francuski	3769	3923
Marka niemiecka	12905	13431
Dolar amerykański	21596	22478
Funt brytyjski	32310	33628
Frank szwajcarski	15148	15766

Dzisiejsze wydanie "Pro i Contra" prosimy traktować jako pomoc dla tegorocznych maturzystów lub absolwentów pragnących wstąpić do szkół wyższych lub pomaturalnych.

Uwaga, maturzyści

Ostatnio został wydany dodatek do czasopisma "Dialogas" pt. "Egzaminał". Może on wam służyć pomocą, drodzy maturzyści, w wybraniu dalszej drogi życiowej po ukończeniu szkoły. Dowiedzie się też o trybie składania egzaminów maturalnych, jakie będą testy z języka angielskiego, niemieckiego, biologii, przykłady zadań z matematyki. Podane są adresy szkół pomaturalnych, szkół technicznych oraz tryb wstępowania

na nie. Warto zdobyć takie informacje, wydanie kosztuje tylko 1 Lt. Nabyć je można w redakcji "Dialogas" — ul. Antakalnio 31, w redakcji "Mokykla" — ul. Vieniullo 12 oraz w Ministerstwie Kultury i Oświaty RL — ul. Volano 2/7, w Domu Nauczyciela — ul. Vilniaus 39/6 i Instytucie Kwalifikacji Nauczycieli — ul. Didlauku 82.

A my — życzymy Wam zdać dobrze maturę i wybrać drogę, która najbardziej Wam będzie odpowiadała.

Co po maturze?

Co roku przychodzi taki okres, kiedy w szkołach wytwarza się to specyficzna atmosfera. Uczniowie stają się poważniejsi w nauce. Nauczyciele — bardziej wymagający. Rozpoczynają się różne klasówki, sprawdziany. To przybliża się koniec roku szkolnego. Dla jednych mija kolejny rok nauki i następują wakacje letnie. Dla innych — egzaminał, czyli sprawdzian wiedzy z dziewięciu klas i wybór dalszej drogi, a jeszcze dla innych piękny, długo oczekiwany, lecz bardzo powolny okres. To matury. Wyraz matura pochodzi z łaciny "maturus" i znaczy egzamin z zakresu szkoły średniej, świadectwo dojrzałości. Jest to granica między dzieciństwem a życiem dorosłym, okres pełen nadziei, ale i pewnego smutku, bo się trzeba rozstać ze szkolnymi przyjaciółmi, nauczycielami, z dziećństwem.

Jak tegoroczni maturzyści rozpoczynać życie dorosłe? Co będą robić? Czy potrafią znaleźć swoją drogę? Większość maturzystów, z którymi rozmawiałem, planuje wstąpić na studia. Wielu marzy o studiach w Polsce, ale są i tacy, którzy pragną pozostać na ojczystej ziemi.

Chęć wyjazdu do Polski na studia jest wielką, cennie tam przede wszystkim wyższy poziom nauki, jak się powszechnie sądzi. Ale nie tylko. Oto pewna maturzystka ze Szkoły im. Krzewskiego pragnie trafić do Polski, by szybciej usamodzielniała się i według jej słów:

"Po prostu będę zmuszona uczyć się, gdyż innego wyjścia nie będzie".

Studia w Polsce również mogą być nie bez problemów. W ciągu czterech lat wiele osób wyjechało, ale czy wrócić wszyscy, czy tylko część? Oczywiście, jest tam inaczej, jak inaczej jest w każdym innym kraju. Pytałem: "Jeżeli wyjedziesz do Polski na studia, to wrócisz czy nie?". Część z odpowiedzi słyszałem wymijające: "Za pięć lat może się wiele zmienić". Rzeczywiście, pięć lat to dużo i trudno aż tak wiele przewidzieć naprzód. Bądźmy jednak dobrej myśli, że powrócą. Nawet niektórzy o tym marzą. Oto, na przykład, Darek ze Szkoły W. Syrokomli chce ukończyć prawo, zdobyć uznanie w społeczeństwie, pracować dla jego dobra.

Są też tacy, którym marzą się studia nie tylko w Polsce, ale gdzieś dalej. Marek ze Szkoły W. Syrokomli chciałby studiować ekonomię w Anglii. Na pytanie, dlaczego aż tak daleko, odpowiedział: "Tam jest większy poziom. Potem łatwiej będzie można znaleźć pracę".

Rzecz jasna, nie wszyscy chcą wyjechać. Niektórzy chcą pozostać na Litwie. Przede wszystkim dlatego, że są mocno przywiązani do ziemi ojczystej. Niektórzy mają też wątpliwości, czy mając dyplom polski będą mieli perspektywy znalezienia pracy na Litwie. Anna ze Szkoły im. Mickiewicza nie lubi dzielić włosa na czworo i mówi: "Každy zawod ma perspektywę". Chyba ma rację.

Większość maturzystów wie-

rzy, że studia zapewnią im w przyszłości lepsze życie, że ich ciężki trud wkuwania nie pójdzie na marne. Mirek z piątej średniej chce studiować na Uniwersytecie Wileńskim chemię. Wierzy bowiem, że to ma przyszłość, że nastąpi kiedyś rozwój przemysłu petrochemicznego. Romuald z tej samej szkoły chce studiować też na UW informatykę, a po studiach pracować w firmie. Rysiek ze szkoły w Trokach wiąże plany z turystyką. Uważa bowiem, że bliżej domu jest zawsze lepiej. Zostanieś, niezago nie stracisz, a za granicę — kto wie, co się może zdarzyć.

Na pytanie: "Czy chciałbyś studiować w Polsce?" "tore zadawałem moim rozmówcom, często słyszałem: "Oczywiście, w Polsce jest lepiej, nauka w języku ojczystym. Gdyby była możliwość, to chciałbym w Polsce studiować. Tak samo zresztą chciałbym zdobyć wykształcenie na Litwie. Po studiach myślę o własnej firmie turystycznej — mówi Rysiek. — Organizowałbym wycieczki za granicę, po Litwie, bo Litwa jest krajem pięknym, a zbyt mało znanym". Pewna maturzystka z jaszuńskiej szkoły chce studiować prawo, gdyż prawnik zawsze jest potrzebny. Z tej samej szkoły inna maturzystka chce studiować język litewski, by w przyszłości wykadłac ten przedmiot w szkole.

Do egzaminów zostało parę miesięcy. Wszystkim naszym rozmówcom i Czytelnikom, których czeka matura, życzymy, by jak najlepiej się do niej przygotowali. No i żeby się ich plany życiowe przyobłęki w realny kształt.

Marek GŁADKI

PRO i CONTRA

MAGAZYN MŁODZIEŻOWY

Dokąd na studia?

Litewska Akademia Rolnicza

- I. Kierunki
1. Studia podstawowe
 - Agronomia
 - Technologia rolnictwa
 - Technologia gospodarstwa domowego

- Ekonomika rolnictwa
Ewidencja buchalteryjna i finans rolnictwa

- Rozwój i socjologia wsi
Leśnictwo
Technika rolnicza
Inżynieria technologii rolniczych
Inżynieria energetyki rolniczej
Hydrotechnika
Regulacja rolna
Ekologia stosowana
Edukologia

2. Studia magisterskie (tylko na wydziale dziennym)

- Agronomia
Leśnictwo
Ekonomika rolnictwa
Ewidencja buchalteryjna i finans rolnictwa

- Rozwój i socjologia wsi
Technika rolnicza
Inżynieria technologii rolniczych
Inżynieria energetyki rolniczej
Hydrotechnika
Regulacje rolne
Edukologia

3. Studia w college (tylko na wydziale dziennym)

- Budownictwo hydrotechniczne i wiejskie

Wodociągi i ochrona wód
Hydrometeorologia
od tego roku planuje się przygotowanie specjalistów w dziedzinie regulacji rolnych.

II. Przyjmowanie dokumentów

Do Litewskiej Akademii Rolniczej przyjmowane są osoby z wykształceniem średnim

Podania na imię rektora składają się od 20 czerwca do 23 lipca codziennie, wyjątkiem niedzieli, od godz. 10 do 17 w Komisji Rekrutacyjnej. Na kierunek technologii gospodarstwa domowego dokumenty należy składać od 20 czerwca do 16 lipca.

III. Tryb przyjmowania

Przyjęcie na wszystkich wydziałach będzie się odbywało 28 lipca, a w Komisji Rekrutacyjnej — 29 lipca.

W trybie osobnych konkursów będzie przyjmowana: młodzież z Litwy Południowo-Wschodniej na podstawie docelowych miejsc zgłoszonych przez Departament Narodowości Republiki Litewskiej.

Zapraszamy również uprzednio do odwiedzenia akademii 7 kwietnia od godz. 10 z okazji dnia otwartych drzwi.

Informacji można zasięgnąć: Litewska Akademia Rolnicza, Norėikiškės, 4324 Kaunas — Akademia, pokój 310, Komisja Rekrutacyjna, tel. 29-63-00, 29-62-05, w wydziale studiów, pokój 217, tel. 29-65-45.

Litewska Akademia Policyjna

1. Na studia stacjonarne w Litewskiej Akademii Policji przyjmowani są obywatele Republiki Litewskiej, którzy nie przekroczyli 30 lat życia, mają wykształcenie średnie, nie byli karani, władają językiem urzędowym pod względem cech osobistych, przygotowania zawodowego i fizycznego oraz stanu zdrowia nadają się do pracy w charakterze funkcjonariusza policji.

Na pierwszy rok studiów zoocznych przyjmowani są funkcjonariusze nie mający wykształcenia prawniczego, pracujący w policji lub placówkach spraw wewnętrznych.

Pragnąc uzyskać rekomendację komisariatu policji, kandydaci w kwietniu-maju powinni zwrócić się do komisariatu policji w miejscu zamieszkania. Tam wydawane jest również skierowanie do centralnej komisji ekspertów medycznych MSW dla zbadania stanu zdrowia.

Dokumenty należy składać: — na 1 rok studiów stacjonarnych od 1 maja do 5 lipca;

— na stacjonarne studia bałtyckie i magisterskie (II, IV, VI i VII) od 1 marca do 15 kwietnia;

— na studia zooczne od 1 kwietnia do 10 maja.

Dokumenty przyjmowane są: Vilius, Ateities 20, w dniach pracy od godz. 9 do 17, w soboty — od godz. 9 do 13.

3. Na składanie egzaminów wstępnych zezwala komisja po zapoznaniu się ze złożonymi dokumentami

4. Kandydaci przyjmowani są do Akademii Policji w drodze konkursu.

5. Poza konkursem, po złożeniu egzaminów wstępnych, przyjmowane są sieroty i dzieci oraz członkowie rodzin funkcjonariuszy policji, którzy ulegli przy pełnieniu obowiązków służbowych.

Prawo pierwszeństwa przysługujące jest dzieciom funkcjonariuszy policji, wyróżniających się w służbie.

Informacji udziela się: Vilnius, tel. 77-88-66, 77-33-36.

Dni "Otwartych drzwi" na poszczególnych uczelniach wileńskich

Wileński Uniwersytet Pedagogiczny

- 7 kwietnia 1994 roku — o godz. 10.00 na Wydziale Sławiasty (do którego należy polonistyka) (adres: ul. Studentų 39) — o godz. 11.00 na Wydziale Języków Obcych; (ul. Studentų 39);
- o godz. 13.00 na Wydziale Lituanistyki (adres: ul. Ševčenkos 31);
- o godz. 14.00 na Wydziale Historii (ul. Ševčenkos 31);
- 8 kwietnia 1994 roku — o godz. 10.00 na Wydziale Fizycznym (ul. Studentų 39);
- o godz. 11.00 na Wydziale Matematycznym (ul. Studentų 39);
- o godz. 12.00 na Wydziale Nauk Przyrodniczych (ul. Studentų 39);
- o godz. 14.00 na Wydziale Pedagogiki i Psychologii (ul. Studentų 39).

Bardziej szczegółowych informacji można zasięgnąć: ul. Studentų 39, tel. 73-80-36.

Uniwersytet Wileński

- Wydział Matematyczny — 6 kwietnia 1994 roku, o godz. 14.00 (ul. Naugarduko 24, 101 audytorium);
- Wydział Fizyczny — 8 kwietnia 1994 roku, o godz. 12.00 (ul. Saulėtekio 9, III budynek);
- Wydział Chemiczny — 5 kwietnia 1994 roku, o godz. 12.00 (ul. Naugarduko 24, Wielkie audytorium);
- Wydział Przyrodniczy — 8 kwietnia 1994 roku, o godz. 12.00 (ul. M.K.

Čiurlionio 21/27, Wielkie audytorium);

Wydział Medyczny — 6 kwietnia 1994 roku, o godz. 12.00 (ul. M.K. Čiurlionio 21/27, Wielkie audytorium);

Wydział Historii — 6 kwietnia 1994 roku, o godz. 13.00 (ul. Universiteto 7, 32 audytorium);

Wydział Filologii — 9 kwietnia 1994 roku, (ul. Universiteto 5);

Filologia rosyjska i litewska — o godz. 13.00;

Filologia angielska, germańska, francuska, polska, skandynawska — o godz. 14.00;

Filologia klasyczna, słowiańska — o godz. 15.00;

Wydział Filozofii — 8 kwietnia 1994 roku, o godz. 12.00 (ul. Didlauku 47, audytorium VLIK'u);

Wydział komunikacji — 6 kwietnia 1994 roku, o godz. 12.00 (al. Saulėtekio 9, I budynek);

Specjalizacja: dziennikarstwo (ul. Matironio 7);

Wydział Ekonomiczny — 8 kwietnia 1994 roku, o godz. 11.00 (al. Saulėtekio 9, II budynek);

Wydział Prawa — 8 kwietnia 1994 roku, o godz. 13.00 (al. Saulėtekio 9, Budynek łączący, 2 audytorium);

Instytut Nauk Politycznych i Stosunków Międzynarodowych — 7 kwietnia 1994 roku, o godz. 15.00 (ul. Didlauku 47, audytorium VLIK'u);

Końskie Wydział Humanistyczny — 5 kwietnia, o godz. 14.00 (ul. Maitines 8).

Bardziej szczegółowych informacji można zasięgnąć: ul. Universiteto 3, tel. 61-14-48;

Wileński Uniwersytet Techniczny

6 kwietnia 1994 roku — o godz. 10.00 w auli Wydziału Elektroniki: (ul. Aušros vartų 7a; tel. 62-77-32); dojazd: z Dworca Kolejowego lub Autobusowego iść przez Ostrą Bramę;

o godz. 12.00 w auli Wydziału Mechaniki; (ul. Basanavičiaus 28; tel. 65-01-94); dojazd: z Dworca Kolejowego lub Autobusowego jechać trolejbusem nr 2, 5 lub 7, wysiąść na przystanku "Trakų" i iść ulicą Basanavičiaus;

o godz. 14.00 w Instytucie Lotnictwa; (ul. Rodūnės kelias 8, Wilno, tel. 26-22-75); dojazd: z Centrum miasta jechać autobusem nr. 2, a z Dworca Kolejowego lub Autobusowego autobusem nr. 1 do Lotniska Wileńskiego, następnie iść pieszo;

o godz. 15.00 na wszystkich innych wydziałach: (ul. Saulėtekio 11, 3 audytorium, Główny budynek Wileńskiego Uniwersytetu Technicznego); dojazd: z Dworca Kolejowego lub Autobusowego jechać trolejbusem nr 2 do ronda, następnie autobusem nr 5, 18 do przystanku "Studentų";

Bardziej szczegółowych informacji można uzyskać: Wilno, tel. 76-78-98 — środy i czwartki od 10 do 13 godz.

Twoja wielka szansa

Medycyna dla absolwentów polskich szkół

We wrześniu informowaliśmy naszych Czytelników, iż w 1994-95 roku akademickim istnieje możliwość utworzenia odrębnej grupy dla absolwentów szkół polskich na wydziale medycznym Uniwersytetu Wileńskiego. Mówił o tym również w wywiadzie udzielonym "K. W." 9 lutego br. rektor tej uczelni R. Poivilionis.

Dzisiaj przypominamy młodzieży tę informację, jest to bowiem wielka szansa, której nie można zmarnować. Grupa zostanie otwarta pod warunkiem, iż co najmniej 10-15 osób złoży pomyślnie egzaminy wstępne.

Konieczne jest, aby w świadectwie dojrzałości były złożone z egz-

minów kierunkowych na studia medyczne (biologia, chemia i fizyka). Wykłady w wymienionej grupie będą się odbywały w języku litewskim.

Grupie tej będzie stare paronowała SNPL, organizując docelkowe wykłady naukowe w Stosunkach zrysznienia oraz zagranicznych. Możliwość utworzenia tej grupy została uzgodniona z rektorem Uniwersytetu Wileńskiego R. Poivilionisem przez przewodniczącą oddziału medycznego SNPL dr. M. Czobotą.

Skorzystajcie z tej wielkiej szansy!

inf. 68

Tryb przyjmowania studentów na studia bakałarza w Wileńskim Uniwersytecie Technicznym w 1994 r.

No Wileński Uniwersytet Techniczny przyjmuje się obydwali litewskich i wysłanników z zagranicy.

Wydział architektury
Architektura (*). Specjalizacja: architektura, kierownictwo architektowania.

Wydział elektroniki
Automatyka (**). Specjalizacja: elektryczne urządzenia lotnicze; automatyka; urządzenia elektryczne i ich aplikacje; mikroprocesoryjne systemy sterowania.

Radioelektronika (*; **). Specjalizacja: elektronika lotnicza; biomedycyna; elektronika fizyczna; komputeryzowane systemy radioelektroniki.

Wydział fundamentalnych nauk
Informatyka Inżynierska. Bioinformatyka.

Wydział mechaniki
Mechanika (*; **; n). Specjalizacja: samochodowy i gospodarka samochodowa; biomechanika; lokomotywy i wagony; kontrola jakości maszyn; projektowanie maszyn (obrotówek); maszyny parowe; samoloty i silniki; budownictwo i drogi; maszyny; urządzenia spawalnicze i technologia; zapewnienie transportu.

Wydział Inżynierii Miejskiej
Geodezja. Zarządzanie nieruchomościami.

Inżynieria Miejska (*; **; n). Specjalizacja: drogi i koleje; budownictwo inżynierskie; zarządzanie gospodarką miejską; przemysłowa ochrona środowiska; ciepłociąg; gazociąg i urządzenia wentylacyjne; system wodny.

Wydział budowlany
Ochrona przeciwpożarowa. Budownictwo (*; **; n). Specjalizacja: wytyczenie pomieszczeń i renowacja; kierowanie bezpieczeństwem pracy; hydroizolacje i specjalne urządzenia konstrukcyjne urządzeń i kierowanie; technologia artykułów budowlanych; kontrola jakości budownictwa; materiały i wyroby budowlane; technologia i zarządzanie budownictwem; przemysł budowlany i ekonomia.

Wydział administracji przedsiębiorstwa
Kierowanie biurem. Zarządzanie zespołem i przedsiębiorstwem. Specjalizacja: zarządzanie ochroną środowiska; zapobieganie przestępstwom ekonomicznym; zarządzanie produkcją; zarządzanie społeczeństwem; zarządzanie sportem i turystyką; zarządzanie instytucjami państwowymi.

Administracja przedsiębiorczości
Specjalizacja: kierowanie działalnością informacyjną; kierowanie innowacyjną technologią; zarządzanie finansami i działalnością inwestycyjną; kierowanie wydawnictwami; marke-

ting; kierowanie usługami; zarządzanie projektami i programami; zarządzanie drobnymi przedsiębiorstwami; zarządzanie międzynarodowymi przedsiębiorstwami.

Instytut Lotnictwa
Pilotowanie aparatów latających (*).

Kontrola lotów (*)
* — jest grupa z wykładowym językiem angielskim;

** — jest grupa, w której pierwsze dwa lata studiów się w jęz. rosyjskim, od trzeciego roku wyłącznie w jęz. litewskim.

n — przyjmuje się też na pierwszy rok zaoczny.

Tryb przyjmowania dokumentów

Dokumenty będą przyjmowane od 27 czerwca do 23 lipca, do godz. 14 w Głównym Budynku Wileńskiego Uniwersytetu Technicznego, al. Saulėtekio 11, II piętro, gab. 201-213, w dniach pracy od godz. 10 do 17, soboty — od godz. 10 do 14, dni wolne — niedziela i 6 lipca 1994 roku.

Chętni studiować w Instytucie Lotnictwa dokumenty mają składać w Instytucie Lotnictwa — Rodnėnis kelias 8 (obok Lotniska Wileńskiego).

Wstępny przedstawia Komisji Rekrutacyjnej następujące dokumenty:

- podanie o udział w konkursie na pożądaną specjalność;
- świadectwo ukończenia szkoły średniej (oryginał i kopia);
- świadectwo lekarskie (formularz nr 086);
- 4 zdjęcia (3x4);
- dowód osobisty.

Kandydaci mieszkający poza Wilnem, mogą nadsyłać dokumenty drogą pocztową załączając kopertę ze znacznikiem pocztowym i adresem nadawcy. Dokumenty należy przesyłać pod adresem:

Priemimo komisijos atsakingajam sekretoriui, Vilniaus Technikos Universitetas Saulėtekio al. 11, 2054 Vilnius.

Termin nadsyłania dokumentów upływa z dniem 12 lipca 1994 roku.

Kandydaci wstępujący na kierunki pilotowania aparatów latających i kontroli lotów dodatkowo przedstawiają zaświadczenia o stanie zdrowia Państwowej Komisji Lekarskiej. O miejscu i czasie pracy Komisji dowiadywać się w Instytucie Lotnictwa (tel. 26-22-75).

Kandydaci wstępujący na kierunek ochrony przeciwpożarowej przedstawiają rekomendację z Departamentu Ochrony Przeciwpożarowej (ul. Švitrigailos 18, Wilno) oraz świadectwo

lekarskie polikliniki Ministerstwa Spraw Wewnętrznych (ul. Dainavos 5, Wilno).

W 1994 roku na Wileńskim Uniwersytecie Technicznym egzaminów wstępnych nie będzie.

Kandydaci, wstępujący na architekturę i wydział administracji przedsiębiorczości oraz na zarządzanie nieruchomościami, na grupy z językiem wykładowym angielskim będą musieli przejść testy.

Na kierunek architektury (jęz. litewski) — test z rysunku i kompozycji; architektura (jęz. angielski) — test z rysunku, kompozycji i jęz. angielskiego; zarządzanie nieruchomościami, zarządzanie urzędem i przedsiębiorstwem, administracja przedsiębiorczości — test z matematyki (pisemny) i języka obcego; kierowanie biurem — test z języka litewskiego i literatury (pisemny) i jęz. obcego; radioelektronika, mechanika, budownictwo, pilotowanie aparatów latających, kontrola lotów (w jęz. angielskim) — test z jęz. angielskiego, na pozostałych kierunkach — ocenianie będzie odbywało się wyłącznie wg świadectwa ukończenia szkoły średniej.

Osoby, które ukończyły szkoły średnie lub średnie ponadtalne nie w języku litewskim i wstępują na kierunki, gdzie od 1 roku wykłady odbywają się w języku litewskim, przechodzą test na znajomość jęz. litewskiego.

Testy trzeba przejść od 25 do 30 lipca 1994 roku. Przed testami na sprawdzenie wiedzy odbędą się konsultacje.

Przyjęcie na Wileński Uniwersytet Techniczny odbędzie się w dwóch etapach:

I etap — 25 lipca 1994 roku (na wszystkie specjalizacje, na które nie trzeba będzie przechodzić testów);

II etap — 1-5 sierpnia 1994 roku (na architekturę i wydział administracji przedsiębiorczości, na specjalizację z językiem wykładowym angielskim, i na wszystkie inne specjalizacje, na które zostały wolne miejsca).

Na wszystkie kierunki przyjmowani są chłopcy i dziewczęta w drodze ogólnego konkursu według posiadanej liczby punktów.

Do liczby punktów na konkurs zalicza się:

ocenę w punktach obowiązkowego egzaminu dojrzałości z języka ojczystego (pisemny), matematyki, fizyki (w punktach) plus punkty z testów.

Osoby, które nie zostały studentami w wyniku konkursu, mogą być przyjęte na pierwszy rok w charakterze wolnych słuchaczy.

Warto wiedzieć!

STOWARZYSZENIE AMNESTY INTERNATIONAL

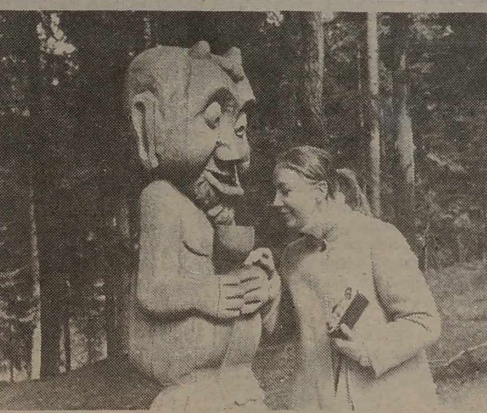
Jest to światowa organizacja broniąca ludzi przesładowanych i więzionych za przekonanie religijne lub polityczne, jeśli nie są oni członkami grup terrorystycznych. Ludzi tych określa się mianem "więźniów sumienia". Amnesty International informuje o ich losie opinie publiczną, masowo wysyłając listy i telegramy żądające zniesienia represji. Występuje także przeciwko wydawaniu wyroków śmierci. Organizacja ta powstała w 1961 roku. Jej siedziba, Międzynarodowy Sekretariat, mieści się w Londynie, a agendy znajdują się w wielu państwach. Amnesty International zrzesza ponad milion członków w 90 krajach. Utrzymuje się z darów.

ALFABET BRAILLE'A

Pismo to, stworzone jest dla niewidomych, ma litery drukowane w kształcie małych punktów. Punkty te są wypukłe, tak by niewidomy czytelnik mógł je wyczuć palcami. Pismo Braille'a czyta się przesuwając delikatnie opuszkami palców po punktach na stronie. System pisma składa się z 63 znaków punktowych dla liter, cyfr i znaków interpunkcyjnych. Podstawą jest znak złożony z 6 punktów w 3 szeregach. Czyta się, dotykając znaków od lewej do prawej.

OSIEM ZASAD SZLACHETNEGO POSTĘPOWANIA (WG BUDDY)

Właściwa wiara — widzieć świat



Co tam masz? Fot. Bronisława Kondratowicz

Pół żartem, pół serio Czy wiesz jak cytować?..

Właściwie dobrany i zastosowany w odpowiednim momencie cytat, to potęgą! Tarca i broń! Podnieś znaczenie Twojego czynu i zniechęć przeciwnika. Celnie rzuceno zdanko zamknięte usta najmówniejszemu, najmądrzejszemu adwersarzowi.

1. "Ad perpetuum rei memoriam" (łac.) — na wieczną rzecz pamiętkę. Zastosowanie: Np. rozkaszając nos przyjacielowi.
2. "Anima vilis" (łac.) — podła dusza, nędzna istota. Zastosowanie: Rozmawiając o ukojonej przyjaciółce.
3. "Asinus asinorum" (łac.) — osioł nad osłami. Zastosowanie: Jak wjeżdżając (w gronie męskim).
4. "Ave Caesar, morituri te salutant!" (łac.) — Witaj Cesarze, mający umrzeć pozdrawiają cię (tymi słowami podrażniali cesarza przed wejściem na arenę gladiatorzy).
5. Zastosowanie: Po wejściu na salę egzaminacyjną (niby szepceniem). Sprawdzono, że przychylnie usposobila egzaminatorów.
5. "Better late than never" (ang.) — lepiej późno niż wcale (nigdy).
6. Zastosowanie: Do zwracającego z opóźnieniem dług. Powiedziała o wprawy po angielsku, a dopiero potem po polsku dziła bardziej pogębiająco na dźwięki (zwłaszcza, gdy inni słuchają).
6. "Carpe diem!" (łac.) — dosłownie: chwytaj dzień. (Nie marnuj czasu). Zastosowanie: Gdy kumpel wymawia się od półcia na disco koniecznością kucia przed klasówką.
7. "Cogito, ergo sum" (łac.) —

Myślę, więc jestem (formuła filozoficzna Kartezjusza).

Zastosowanie: Bez względu na prawdziwość słowa przed przecieknikiem, bo z tym myśleniem bywa różnie, powtarzane przed lustrem poprawia samopoczucie.

8. "Cognosce te ipsum" (łac.) — Poznaj samego siebie.

Zastosowanie: Podczas zwiedzania ZOO itp. — do dowolnego osobnika (przed dowolnie wybraną klatką).

9. "Crescit sub pondere virtus" (łac.) — Prześladowana cnota rośnie.

Zastosowanie: Gdy po nieudanej próbie pocałunku, dziewczyna da ci w ucho.

10. "Caeca invidia est" (łac.) — zazdrość ślepa.

Zastosowanie: Gdy dawny kumpel (przyjaciółka) udaje, że nie widzi. Powiedziane i przetłumaczone wobec świadka zmiany dumę tamtego w zwyciężące chamstwo.

11. "Charta non erubescit" (łac.) — Pisane można w papierze nie rumieni.

Zastosowanie: Ukochana(ny) pokazuje Ci list od przyjaciółki, która widziała Cię, podczas wakacji nad morzem, z inną (innym) w sytuacji dwuznacznej.

12. "Cum tacet, clamant" (łac.) — Dosłownie: Miliczący wola. Milczenie jest wymowniejsze od mowy.

Zastosowanie: Nauczyciel głupio pyta: "Czy wrzeszcze ktoś mi powie, kto zbil sztyb?" itp.

Świadczy o obrażonej niewinności.

Dobrać Marek GŁADKI

Studia w szkołach pomaturalnych

Wileńska Pomaturalna Szkoła Elektroniki

(ul. J. Jaśkiewicza 15, 2600 Wilno, tel. 61-61-47, 61-68-79).
Technika komputerowa; programowanie na komputerach personalnych; aparatura radioelektroniki.

(Dzień "Otwartych drzwi": 5-8 kwietnia 1994 roku o godz. 12);

Wileńska Pomaturalna Szkoła Technologiczna

(ul. Pamenkalnio 15/6, 2600 Wilno, tel. 61-69-61).
Technologia fotografii; chemia; malowanie; technologia ceramiczna; granie i malowanie wyrobów ceramicznych; technologia elektrycznego pokrycia.

(Dzień "Otwartych drzwi": 5-8 kwietnia 1994 roku);

Wileńska Pomaturalna Szkoła Pedagogiczna

(ul. Pajdydovo 29, N. Wilejka, tel. 61-48-08, 67-38-42).
Wzajemne przedskolne.

(Dzień "Otwartych drzwi": 5-8 kwietnia 1994 roku);

Wileńska Pomaturalna Szkoła Medyczna

(ul. Didlaukio 45, tel. 76-48-71);
Pielęgniarstwo; pielęgniarki instytucji dziecięcych; felczer-laborant; masażysta; technik dentystyczny.

(Dzień "Otwartych drzwi": 5-8 kwietnia 1994 roku);

Wileńska Pomaturalna Szkoła Budowlana

(ul. Antakalnio 54, 2055 Wilno, tel. 74-15-24);
Budownictwo.

(Dzień "Otwartych drzwi": 5-8 kwietnia 1994 roku);

Wileńska Pomaturalna Szkoła Techniczna

(ul. Olandu 16, 2600 Wilno, tel. 35-70-73, 35-70-72);
Produkcja narzędzi; technika cieplna i użytkowania sieci ciepłych; remont i opieka techniczna samochodów; elektromechanika aparatury; produkcja maszyn elektrycznych; wielokanałowe połączenia elektryczne; obróbka metali ciężkich.

(Dzień "Otwartych drzwi": 5-8 kwietnia 1994 roku);

kwietnia 1994 roku; 6 kwietnia o godz. 14 spotkanie z wykładami szkoły).

Wileńska Pomaturalna Szkoła Transportu

(ul. Tauro 20/7, 2728 Wilno, tel. 61-57-48, 69-34-66).
Zarządzanie ruchem kolejowym; drogi komunikacyjne, automatyka transportu.

(Dzień "Otwartych drzwi": 5-8 kwietnia 1994 roku, godz. 9-17);

Wileńska Pomaturalna Szkoła Ekonomiki

(ul. Naugarduko 5, 2732 Wilno, tel. 26-28-01);
Ewidencja księgowości; finansy, bankowość.

(Dzień "Otwartych drzwi": 5-8 kwietnia 1994 roku);

Wileńska Pomaturalna Szkoła Handlowa

(ul. Didlaukio 49, 2057 Wilno, tel. 74-48-90, 76-39-36).
Turystyka i hotelarstwo; ewidencja księgowości; organizacja żywienia; organizacja handlu.

(Dzień "Otwartych drzwi": 5-8 kwietnia 1994 roku, godz. 9-16).

Nabieramy drugiego oddechu

Rozmowa z dyrektorem Państwowego Przedsiębiorstwa „Neris” Rimasem KELPŠĄ

— Przed 10-20 laty, był to zakład — kolos i faktycznie monopolista, który produkował agregaty do produkcji sianu trawosiewnego nie tylko dla całej Litwy, ale i Związku Radzieckim. Jak aktualnie mają się sprawy?

— Jesteśmy przedsiębiorstwem państwowym i nim pozostaniemy. Jak mają się sprawy? Jak w całym naszym przemyśle — źle. Rolnictwo leży już na łopatkach i agregaty, które dotąd produkowaliśmy, dziś prawie nie są już nikomu potrzebne. Zainteresowane naszą dotychczasową produkcją są jeszcze jedynie Ukraina i Rosja, ale to praktycznie kropla w morzu. Co gorzej, kupować chcą, ale dalece nie zawsze są w stanie płacić. Ze starych agregatów robimy teraz tylko jeden — AWM-065 do produkcji mączki witaminizowanej. I jeśli szczerze, to perspektywa w tej dziedzinie jest bardziej niż skromna. Agregat ma szansę przetrwania jakiś rok, najwyżej dwa. Krócej mówiąc, wszystko to już jest dziełem wczorajszym.

— Wczoraj już minęło. Trzeba poważnie myśleć, by wyżyć nie tylko dziś, ale i jutro. Widzę, że tu i tam ludzie coś robią i nie wygląda, by zaraz mielibyście stanąć.

— Absolutnie nie mamy takiego zamiaru. Owszem, uprzednio pracowało tu 2,5 tys. robotników, dziś jest ich tylko 700. Nikogo nie zwalnialiśmy. Ludzie nie widząc większej perspektywy, sami odeszli. Odeszli do różnych spółek akcyjnych, firm prywatnych i nie da się ukryć, że odeszli przeważnie lepsi. Prawdą jest również, że pracujemy niepełny tydzień, tylko 4 dni w tygodniu. W zasadzie wszyscy są obciążeni, nie ma przerw w pracy. Prócz AWM-ów robimy urządzenia do mieszania betonu, przemyca dla rolników, ciepłarnie, wózki

ogrodowe itp. Niestety, to jednak nie poważnego i daleko na tym nie ujedziemy...

— Rozumiem, że z dalszej jazdy nie rezygnujecie. Na terenie zakładu stoi jakiś stary, rozklekotany wagon. Zbliżał się przez zwykły przypadek, czy może...

— Tak, tak. To prawdopodobnie będzie ten wóz, który pomoże nam zruszyć z miejsca. O tym, że nasza kariera z agregatami zbliża się ku końcowi, zdaliśmy sobie sprawę już ubiegłego roku. Długo myśleliśmy, za co się wziąć. Wpadliśmy, naszym zdaniem, na całkiem niezły pomysł — przestawić zakład na remont wagonów. Nikt na Litwie, Łotwie i w Estonii tym się poważnie nie zajmuje. Owszem, są pracownie remontowe, dokonujące tylko kosmetycznych zabiegów. Tymczasem nasz tobor wagonowy potrzebuje już poważnej rekonwalescencji. Zważyliśmy wszystkie „za” i „przeciw”, zbadaliśmy dokładnie swoje możliwości. Pomyśleliśmy, że można zdemontować jedną z hal i przystosować ją do generalnego remontu wagonów. W czerwcu ubiegłego roku zaczęliśmy prace, uzyskaliśmy ulgowe kredyty lub coś w tym rodzaju. Mamy kilka pomysłów na zdobycie pieniędzy, a co z tego wyjdzie — zobaczymy.

— Produkcja agregatów, a remont wagonów, to przecież bardzo

różne rzeczy. Potrzebni więc chyba są nowi specjaliści?

— Będą potrzebni dobrzy ślusarze, spawacze, inżynierowie. Planujemy dodatkowo stworzyć 240 miejsc pracy. Umówiliśmy się już z Uniwersytem Technicznym, który nam dostarczy trochę młodych fachowców. Zresztą, powoli zaczynają do nas wracać stary robotnicy, szczególnie śpawacze. Jeśli chodzi o remont wagonów, to nadzwyczajnych specjalistów do tego raczej nie potrzeba. Wystarczy wykwalifikowanych ślusarzy, spawaczy, inżynierów, a takich mamy u siebie. Największe trudności są z zdobyciem dokumentacji technicznej, ale myślę, że jakoś sobie z tym poradzimy. Musimy poradzić, bo wiem innego wyjścia nie ma.

— Czyli, pomimo wszystko, jest pan, dyrektorze, dobrej myśli i ma nadzieję na pomyślny rozwój interesu.

— Raczej tak. Nie wszystko wprawdzie od nas zależy. Przemysłowcom bardzo przeszkadza polityka banków, podatki i cały szereg złych ustaw i uchwał. Z podobnymi problemami borykają się dziś wszystkie zakłady, przedsiębiorstwa i nawet spółki akcyjne. Pod tym względem jest wprost tragicznie, gdyż wszystkie uchwały i ustawy rodzą się u nas w gabinetach ludzi absolutnie niekompetentnych. Najpierw przyjmie się ustawę, a potem się okazuje, że nie zdaje ona egzaminu w praktyce, że potrzebne są poprawki, uzupełnienia itp. Pierwszym takim przykładem jest ustawa o podatku na wartość dodatkową. Okazało się, że trzeba ją niemal całkowicie przerobić, by przynajmniej jako tako była do przyjęcia.

— I jeszcze jedno. Ostatnio wiele się dyskutuje na temat przywiązania



lita do dolara, czemu bardzo aktywnie sprzeciwiają się bankowcy. Jakże jest w tej kwestii stanowisko przemysłowców?

— Potrzebujemy stabilnego litła, a stanie się to wówczas, gdy będzie on przywiązany do dolara. Rozumiem, że banki bronią się przed tym, gdyż po prostu będą miały skrópowane ręce. Ale przecież nie banki nas karmią, lecz produkcja. Nie będzie produkcji, nie będzie i pieniędzy. Tylko stabilność litła może zapewnić podźwignięcie się z upadku naszego przemysłu.

— Miejmy nadzieję, że zdrowy rozsądek zwycięży. Tymczasem dziękuję za rozmowę i życzę powodzenia w realizacji, moim zdaniem, bardzo dobrego pomysłu.

To nie puste słowa

Robert GRODŹ — majster. Jak widzicie, to nie są puste słowa. Zabrałmy się już poważnie do pierwszego wagonu. Na razie go całkowicie zdemontujemy. Pracuje przy nim 6 hydraulików i 4 ślusarzy. Jest w stanie opakowanym i roboty będzie tu bardzo dużo. Mamy jednak nadzieję, że z tym poradzimy. Musimy poradzić, bo nie chcemy

stracić pracy. Dziś kardynalnie zmienili się czasy i jeśli sami nie podejmiemy się jakiejś inicjatywy, nikt nam niczego nie da i rano i nieba nie spadnie. Dokonano to rozumujemy. Czekaj na ciężką pracę, a i owoce z pewnością nieprzebiegniemy zbierać, ale myślę, że jeszcze w tym roku ruszą pierwsze lody. Więc nie narzekaj, lecz ciesz się z tego, że jest jakaś perspektywa. A jak to się wszystko ułoży, w dużej mierze zależy od nas samych.

O porządek muszą zadbać „na gorze”

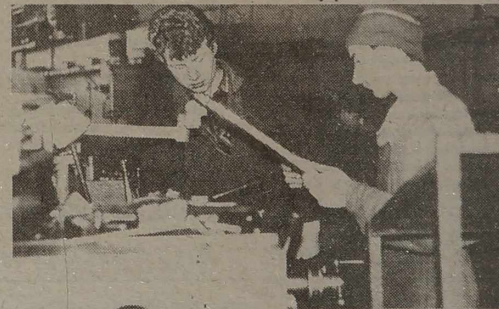
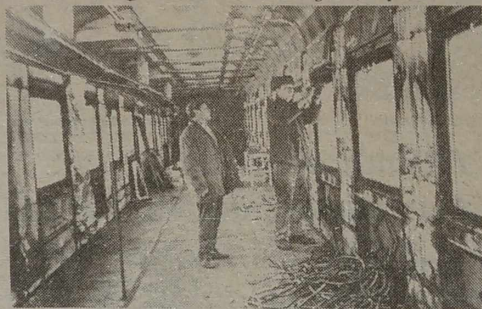
Stefan SADOŃSKI — trener. Owszem, jest źle. Nie mamy woli nie opala się lito, stabe są zarobki itp. Na ogół jednak mamy o wiele lepiej niż inne zakłady. W niektórych już po kilku miesiącach nie otrzymują pieniędzy. My tymczasem prawie regularnie, to swoje 200 litów otrzymujemy, a to już do brze.

Takie są realia. Kogo winić? Dyrekcję? Nie ma za co, bo odczekać może zrobić skoro wszędzie bałagan, chaos i bezprawie. Przecież jeśli potrzebujemy jakiegokolwiek instrumentu, czy marniej srobit, to idziemy na Gariuny. Więc co u takiej sytuacji może zrobić dyrektor, czy naczelny inżynier? Zanim ogólnie nie będzie jakiegoś porządku, to nawet najlepszy kierownik nie nie poradzi.

Julitta THIR

NAZDJEIACI: Dyrektor Rimasa Kelpša; demontaż wagonu; emblemat rozpoczynają swój start.

Fot. Bronisława Kondratowicz



Porady prawne

O opłacie za mieszkanie

Jestem bezrobotny. Moja żona zarabia około 120 litów miesięcznie. Mamy dwoje dzieci. Zadłużyliśmy się mocno z opłatą za mieszkanie. Ostatnio w starostwie uprzedzili nas, że podadzą do sądu. Czy może zapisać decyzja w sądzie o wysiedleniu z mieszkania?

Edward K.

m. Wilno

Przepisy przewidują, że osoby będące w ciężkiej sytuacji materialnej, mogą zwrócić się do swego starostwa z podaniem i potwierdzeniem dokumentami w sprawie zezwolenia na opłacanie komornego częściami, bowiem nieplacenie za mieszkanie może mieć nieodwracalne skutki. Starosta rzeczywiście ma prawo wnieść do sądu powództwo i ścignąć dług przymusowo. Decyzja sądu o ściąganiu długu może być wykonana w następującym trybie. Po pierwsze, komornik sądowy zobowiązuje w określonym terminie spłacić cały dług dobrowolnie. Jeśli dłużnik tego nie zrobi, wówczas wykonanie decyzji sądu nabiera charakteru przymusowego. To znaczy, że komornik sądowy opisze mienie lokatora na sumę długu. Jeśli mienia nie wystarczy, albo odpowiedniego mienia, podlegającego opisowi nie znajduje się w mieszkaniu, ściąganie długu skieruje się na płacę zarobkową. Jeśli natomiast osoba nie pracuje, zakończenie sprawy może być gorsze. Jeżeli dłużnik mieszka w sprywatyzowanym mieszkaniu, czyli jest ono jego własnością, majątkiem, więc komornik sądowy może opisać i mieszkanie, które następnie będzie sprzedane. Z uzyskanych pieniędzy odliczy się dług, a pozostała suma wręczy się byłemu właścicielowi, by mógł kupić mniejsze lub tańsze mieszkanie, to znaczy bez wygód, bądź z częściowymi wygodami, za które trzeba będzie płacić mniej. Co prawda, bardzo rzadko się to zdarza, ale litera prawa zezwala na to.

Otrzyma ziemię ten, kto ubiegał się o nią

Szanowna Redakcjo! Złożyłem dokumenty na odzyskanie ojcowizny. Archiwum potwierdziło, że mój ojciec miał 18 ha ziemi,

ale w dokumentach figurują wszyscy członkowie rodziny: dwie moje siostry i dwaj bracia. Powołaliśmy gminę, że siostry i jeden brat mieszkają od dawna w Polsce. Natomiast drugi mój brat zmarł w Rosji przed trzema laty. Nie mam żadnych o tym dokumentów, nie wiem, gdzie otrzymać metrykę jego śmierci. Proszę poinformować, czy bez tej metryki nie otrzymam ziemi?

Piotr R.

Rejon solecznicki

Na wstępie informujemy, że uchwałą rząd RL z dnia 26 stycznia 1994 r. nr 55 poczyniono zmiany w Ustawie RL „O trybie i warunkach przywrócenia prawa własności na zachowaną nieruchomości”. W myśl tej Ustawy prawo własności do zachowanej nieruchomości i ziemi przysługują osobom, które w ustalonym terminie zwróciły się do zarządu regulacji rolnych z podaniem o przywrócenie prawa własności. Jeżeli do 10 września 1993 r. więcej nikt nie złożył w służbie reformy rolnej podania na zwrot ziemi, to pan będzie jedynym pretendentem do odzyskania ojcowizny, bowiem prawo do odzyskania własności na zachowaną nieruchomość mają tylko obywatele Litwy. Nie trzeba szukać żadnej metryki o śmierci brata.

Prawo własności jest nietykalne

Po rozwodzie podzieliłm się z mężem wspólnie nabyte, w trwającym 10 lat związku małżeńskim, mienie. Umowę o tym zatwierdził notariusz. Byłem mową przypadko i piętro domu, mnie zaś — II piętro, raczej niedobudowane salki. Węście mamy wspólne. Zgodnie z umową był mój pozwolili mi do I czerwca 1994 r. mieszkać na I piętrze w jego pokoju i korzystać z kuchni oraz łazienki, bowiem moje mieszkanie nie ma podłogi i nie nadaje się do zamieszkania. Niestety, były mąż zmienił zamki i nie wpuścił do domu, jestem zmuszona wynajmować mieszkanie.

Danuta L.

Wilno

Zachowanie się byłego małżonka jest bezprawne i dziwne. Sko-

ro wspólnie nabyte w związku małżeńskim mienie podzielićte dobrowolnie, podpisując o tym umowę, która potwierdził notariusz, więc każdy z was ma prawo własności do swojej części w byłym wspólnym majątku. Każdy ma prawo dysponować swoim mieniem według swego uznania. Konkretnie, pani Danuta ma prawo mieszkać u siebie, sprzedać lub podarować swoją część. I współwłaściciel nie może temu przeszkodzić. Ponieważ natomiast konflikt, radziłabym czytelniczce zwrócić się do notariusza, który potwierdził umowę o podziale wspólnego majątku. Notariusz wyda nakaz wykonawczy. Należy ten dokument przedstawić komornikowi sądowemu. Dokona on podziału całego mienia, zgodnie z umową (w wyjątkiem domu), spisując o tym odpowiedni dokument. Co do części domu, sprawa wygląda następująco. Jeśli pani Danuta zamierza mieszkać w swojej części, a także w przypadku, gdy zdecyduje się sprzedać, współwłaściciel nie może czynić żadnych przeszkód. Jednak z listu wynika, że był małżonek nie tylko nie wypuszczał z domu, lecz uniemożliwiał wprowadzenie ewentualnych kupców na I piętro, by mogli je obejrzeć. Ponieważ sporny dom znajduje się w Fabianiszkach, należy zwrócić się do pierwszego dzielniceowego sądu (ul. Kareiviu 1). Sąd zobowiąże współwłaściciela nie czynić przeszkód we władaniu częścią domu, należąca do pani. Natomiast, jeśli zdecyduje się pani sprzedać swoją część domu, to w myśl art. 125 Kodeksu Cywilnego RL współwłaściciel (czyli mąż) ma prawo pierwszeństwa w jego nabyciu. Oczywiście, że ceny i warunki bezprawnego sprzedaży ustala sprzedający. Jeżeli kupującemu nie odpowiada cena, notariusz potwierdzi umowę kupna-sprzedaży z innymi osobami klientem. Gdyby zechciała pani podarować komuś swoją część, to zgody współwłaściciela ustawy nie przewidują, czyli zgody pana nie jest potrzebna.

JURGIELEWICZ-GUREVICH

OD REDAKCJI: Przymiomy, że prawnik redykcjny przyjmuje we wtorek: Dom Prasy, 11 piętro, pokój 1101 — w ciągu całego dnia.

Zatwierdzone uchwałą rządu Republiki Litewskiej nr 102 z 14 lutego 1994 r.

NORMY TARYF CELNYCH ZA TOWARY IMPORTOWANE

Kod grupy towarów(towaru)*	Nazwa grupy towarów (towaru)	Wysokość taryfy (w proc.)
Rozdział I. Żywe zwierzęta i produkcja hodowlana		
01	żywe zwierzęta	20
0101 — 0205, 0208 — 0210	mięso	25
02072390, 02073911 — 02073925, 02073931 — 02073947, 02073975 — 02093983, 02074110 — 02074210, 02074210 — 02074271, 02074311 — 02074381	mięso drobiu domowego	25
0401 — 04022199, 04022915 — 0404, 0406, 0408 — 0410	mleko i nabiał	5
0405	masło i inne tłuszcze mleczne oraz olej	20
0407	jaja	20
0501 — 0504, 05051090 — 0509, 051191 — 0511999	artykuły hodowlane, nie wyszczególnione w tym spisie	5
Rozdział II. Artykuły pochodzenia roślinnego		
0701 — 0706, 07070090 — 0712, 0714, 08082090, 08094090, 0811 — 0812, 0814, 090112, 090122, 090130, 090220, 090910, 090930 — 091050, 091099, 130211 — 130219, 130231 — 130239, 14	artykuły pochodzenia roślinnego	5
0701	ziemniaki	10
0702090	pomidory — od 15 maja do 31 października	10
0702019	ogórki — od 16 maja do 31 października	10
0805010	jabłka, przeznaczone na cydr (żuzem) — od 16 września do 15 grudnia	10
09081091	jabłka — od 1 sierpnia do 31 grudnia	10
09082010, 09082039	grusze — od 1 sierpnia do 31 grudnia	10
09092010	wiśnie — od 1 maja do 15 lipca	10
09094011	śliwki — od 1 lipca do 30 września	10
09101010	truskawki i poziomki — od 1 maja do 31 lipca	10
100190 — 1008	zboża	10
Rozdział III. Tłuszcze pochodzenia hodowlanego lub roślinnego i olej, produkty ich rozkładu, przygotowane do użytku tłuszczu spożywczego, wosk pochodzenia hodowlanego lub roślinnego		
1501 — 1506, 151610 — 15162091, 151790 — 1521	tłuszcze, wosk pochodzenia hodowlanego lub roślinnego	5
151710	margaryna	10
Rozdział IV. Gotowe artykuły spożywcze, napoje bezalkoholowe i alkoholowe oraz ocet, tytoń i jego przetworzone namiastki		
16	przetwory mięsne, rybne albo ze skorupiaków, mięczaków lub innych wodnych zwierząt bezkręgowych	5
170199	cukier	30 (czasowo, do 1 października 1994 r. — 70, ale nie mniej niż 200 USD za tonę)
1704, 190510 — 19059020, 19059040 — 19059090	wyroby cukiernicze, mączne wyroby cukiernicze	15
1806	czekolada i inne artykuły spożywcze z zawartością kakao	20
190120 — 1904, 19059030	wyroby ze zbóż, maki, krochmalu i mleka	5
2001, 2106	przetwory z warzyw, owoców, orzechów lub innych składników roślinnych, różne artykuły spożywcze, wody	5
2201 — 2202	napoje bezalkoholowe	10
2203	piwo słodowe	20, ale nie mniej niż 0,1 USD za litr
22041011	szampan	50, ale nie mniej niż 1 USD za litr
22041019 — 2206	wino ze świeżych winogron (wliczając alkoholizowane), wermut, inne napoje fermentacyjne	40, ale nie mniej niż 0,2 USD za litr
2207	niedenaturowany alkohol etylowy, w którym koncentracja alkoholu nie mniejsza niż 80 proc. zawartości, denaturowany alkohol etylowy	100, ale nie mniej niż 4 USD za litr
2208	niedenaturowany alkohol etylowy, w którym koncentracja alkoholu nie przekracza 80 proc. zawartości, wódka, likier i inne napoje alkoholowe, złożone preparaty alkoholowe, używane do produkcji napojów	100, ale nie mniej niż 4 USD za litr
2209	ocet i jego surrogaty, wyprodukowane z kwasu octowego	5
2402	cygara (wliczając cygara z obciętymi końcami), papierosy z tytoniem lub namiastką tytoniu	30, ale nie mniej niż 4 USD za 1000 sztuk
252310, 252329 — 25239090	Rozdział V. Wyroby mineralne cement portlandzki, cement glinowy, cement żużlowy, cement supersiarczanowy i podobny cement hydrauliczny	25
2801, 340220 — 340290, 3404 — 3406	Rozdział VI. Produkcja przemysłu chemicznego i związanych z nią gałęzi mydło, powierzchniowe aktywne materiały organiczne, wosk sztuczny i gotowy, preparaty czyszczące i polerujące, świece i podobne wyroby	10
3406	zapalki	25
390201, 39172291 — 39173251, 39173299 — 3918, 39201019 — 39201099, 392041 — 392112, 392010 — 392290, 392321, 392390 — 392690	Rozdział VII. Plastyki i wyroby z nich, guma (kautucz) i wyroby z niej (niego) wyroby z plastyków	10
390301, 390310, 390320, 390330, 390340, 390350, 390360, 390370, 390380, 390390, 390400, 390410, 390420, 390430, 390440, 390450, 390460, 390470, 390480, 390490, 390500, 390510, 390520, 390530, 390540, 390550, 390560, 390570, 390580, 390590, 390600, 390610, 390620, 390630, 390640, 390650, 390660, 390670, 390680, 390690, 390700, 390710, 390720, 390730, 390740, 390750, 390760, 390770, 390780, 390790, 390800, 390810, 390820, 390830, 390840, 390850, 390860, 390870, 390880, 390890, 390900, 390910, 390920, 390930, 390940, 390950, 390960, 390970, 390980, 390990	Rozdział VIII. Skóry surowe, skóry wyblone, futra i wyroby z nich, siodła i uprzęże, akcesoria podróżne, torby i tym podobne wyroby, wyroby z jelli zwierzęcych wyroby ze skóry, siodła i uprzęże, akcesoria podróżne, torby i tym podobne wyroby	10

4303 — 4304	detales odzieży, akcesoria odzieżowe i inne wyroby futrzarskie, sztuczne futra i wyroby z nich	10
Rozdział IX. Drewno i wyroby drewna, węgiel drzewny, drewno korkowe i wyroby korkowe, wyroby ze słomek i llnych materiałów plecionkarskich, kosze i inne wyroby z wikliny		
44101010, 44101050 — 44109090	phytówrowe	10
4411	phyt pilśniowe	10
4413 — 4421	wyroby z drewna	10
46	wyroby ze słomy i innego materiału plecionkarskiego, kosze i inne wyroby z wikliny	10
Rozdział X. Masa drewna albo z innych włóknistych materiałów celulozowych, odpady oraz resztki papieru i tektury, papier i tektura oraz wyroby z nich		
480252	papier drukarski, offsetowy i do pisania	10
Rozdział XI. Tekstyl i wyroby włókiennicze		
500710 — 50072010, 50072031 — 50072071, 50079030 — 50079090	tkaniny jedwabne	15
5111 — 5113	tkaniny wełniane	15
52082190 — 520859, 520921 — 520959, 52102110 — 521059, 521121 — 521159, 521212 — 521215, 521222 — 521225	tkaniny bawełniane	15
5309	tkaniny lniane	15
540710 — 54072011, 54072090 — 54074210, 540743 — 5408	tkaniny z przędzy syntetycznej i sztucznej	15
551219 — 551299, 551321 — 551349, 551421 — 5515, 551612 — 551614, 551622 — 551634, 551642 — 551694	tkaniny z włókien syntetycznych i sztucznych włókien ciętych	15
57	dywany i włókiennicze wykładziny podłogowe	25
5801 — 58063210, 580639 — 5811	specjalne, węzłkowe tkaniny, koronki, gobeliny, obszycia, hafty	15
60	tkaniny dziane i dziergane	15
610110 — 611592, 61159330 — 6117	dziane lub dziergane detale odzieży i akcesoria odzieżowe (gotowe dziane lub dziergane wyroby)	15
62	detales odzieży i akcesoria odzieżowe (gotowe wyroby z dowolnych tkanin tekstylnych z wyjątkiem dzianych lub dzierganych)	15
6301 — 6304, 630590	inne gotowe wyroby włókiennicze, zestawy	15
Rozdział XII. Obuwie, nakrycia głowy, parasole, parasolki od słońca, laski, krzeselka, wiklina, wyroby z bity i ich części, pierza i wyroby z nich, sztuczne kwiaty, wyroby z włosów ludzkich		
6401 — 6405, 65	obuwie, nakrycia głowy	10
660110 — 660191, 66019990 — 6603	parasole, laski, wyroby z wikliny, białe	10
66019910	parasole, pokryte materiałem włókienniczym	15
67	pierza i puch oraz wyroby z pierza lub puchu, sztuczne kwiaty, wyroby z włosów ludzkich	10
Rozdział XIII. Wyroby z kamienia, gipsu, cementu, azbestu, miki i podobnych materiałów, wyroby ceramiczne, szkło i wyroby ze szkła		
6801 — 680210, 680222 — 6804, 6808, 6810 — 6815	wyroby z kamienia, gipsu, cementu, azbestu, miki i podobnych materiałów	10
6901, 6904 — 690710, 69079093 — 6914	wyroby ceramiczne	10
7001 — 7002, 70041010, 7006 — 7009, 70109021 — 70109041, 70109047 — 70109067, 70109081 — 701110, 701190 — 7014, 701590, 70169010, 7018 — 701910, 701990 — 7020	szkło i wyroby ze szkła	10
70109010	słoiki do konserwowania	50
70109043, 70109045	butelki z jasnego szkła	50
Rozdział XV. Metale nieszlachetne i wyroby z metali nieszlachetnych		
830910	korki z główkami	20
83099090	pokrywkki do konserwowania	10
Rozdział XVI. Maszyny i urządzenia mechaniczne, sprzęt elektryczny, jego części, aparatura do nagrywania i odtwarzania dźwięku, aparatura do nagrywania i odtwarzania obrazu i dźwięku telewizyjnego, części i przynależności do tych wyrobów		
84133090	pompy paliwowe, olejowe i do płynów chłodzących	25
84143030	sprężarki, montowane do urządzeń chłodzących	10
84148031	sprężarki powietrzne	25
841821 — 841840	lodówki i zamrażarki domowe	25
8506	ogniwa galwaniczne i baterie galwaniczne	25
8509	elektryczny sprzęt gospodarstwa domowego z wmontowanym silnikiem elektrycznym	10
8519	gramofony, elektrofony, odtwarzacze kasetowe i aparatura do odtwarzania dźwięku	10
8520	magnetofony i aparatura do utrwalania dźwięku	10
85281040 — 85281050, 85281069 — 85281080, 85281098 — 85282099	odbiorniki telewizyjne (wliczając videoprojektor), w zestawie z odbiornikami radiowym, aparatura do nagrywania i odtwarzania dźwięku lub obrazu albo bez zestawu	20
Rozdział XVII. Środki transportu naziemnego, powietrznego, wodnego i pomocnicze urządzenia transportowe		
87032110, 87032190, 87032211, 87032219, 87032290, 87032310, 87032319, 87032390, 87032410, 87032490, 87033100, 87033190, 87033210, 87033219, 87033290, 87033310, 87033319, 87033390, 87033490, 87033590, 87033690, 87033790, 87033890, 87033990	samochody osobowe: do lat 10 (włącznie)	5, ale nie mniej niż 0,05 USD za 1 cm ³ pojemności roboczej silnika
87034090, 87034190, 87034290, 87034390, 87034490, 87034590, 87034690, 87034790, 87034890, 87034990, 87035090, 87035190, 87035290, 87035390, 87035490, 87035590, 87035690, 87035790, 87035890, 87035990	liczące ponad 10 lat	10, ale nie mniej niż 0,2 USD za 1 cm ³ pojemności roboczej silnika
Rozdział XIX. Broń i amunicja, części i akcesoria do nich		
93	broń i amunicja, części i akcesoria do nich	10
Rozdział XX. Różne wyroby przemysłowe		
9401, 940310 — 94032010, 940330 — 94036090, 940380, 94039030 — 94039090, 940430 — 94049090	meble, pościel, zagłówniki i akcesoria meblowe	25
940410 — 94042990	matracce i konstrukcje materacowe	10
9405	oprawy oświetleniowe i części do nich	25
9601, 9602, 960621, 960622, 9613 — 9616, 9618	różne wyroby przemysłowe (materiały rytmiczne i wyroby z nich, zapalniki, fajki, grzebienie, rozpylacze perfum, manekiny i tym podobne wyroby)	10
960390	wyroby szczeniarskie ze szczeni	10
01 — 98	inne towary, z wyjątkiem wyszczególnionych	0

* Kody grup towarów (towary) podano według systemu opisu i kodowania towarów złożonych Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej.

NORMY TARYF CELNYCH ZA TOWARY EKSPORTOWANE

Kod grupy towarów (towaru)*	Nazwa grupy towarów (towaru)	Wysokość taryfy (w proc.)
Rozdział 1. Żywe zwierzęta i produkcja hodowlana		
050510	pierze, używane do wypychania, puch	50
0510	gruczoły i inne artykuły pochodzenia zwierzęcego, wykorzystywane do produkcji preparatów farmaceutycznych (w przemyśle Litwy)	50
Rozdział IV. Gotowe artykuły spożywcze, napoje bezalkoholowe i alkoholowe oraz ocet, tytoni i jego namiastki przemysłowe		
1703	melasa, uzyskana przy ekstrakcji lub rafinacji cukru	50
Rozdział V. Artykuły mineralne		
271000330, 271000350	benzyna silnikowa	10
271000690	olej napędowy	10
271000790	mazut	10
271119000	gaz ciekły	10
Rozdział VI. Produkcja przemysłu chemicznego i pokrewnych mu gałęzi przemysłu		
3001	gruczoły i inne narzędzia, przeznaczone do terapii narządów	50
Rozdział VIII. Surowe skóry, wyprawione skóry, futra i wyroby z nich, siódła i uprząż, akcesoria podróżne, torby i podobne do nich wyroby, wyroby z jelit zwierzęcych		
4101-4103	surowe skóry	50
410410-41041091, 410421-410429, 410511-4105199, 410611-4106119,	półwyroby ze skóry	10

41071010, 410721, 41072910, 41079010	niewyprawione futra	15
4301		
Rozdział IX. Drewno i wyroby z drewna, węgiel drzewny, drzewo korbowe i wyroby z korku, wyroby ze słomy, ostnicy i innych materiałów plecionkarskich, kosze i inne wyroby z wikliny		
440320001	nieobrobione drewno iglaste	20
440391	nieobrobiona dębina	20
440399901	nieobrobione drewno jesionowe	50
4403991, 440399903, 440399909	nieobrobione drewno innych drzew liściastych	50
Rozdział XV. Metale nieszlachetne lub wyroby z nich		
7201-7203, 7205-7229, 7303-7306	metale żelazne	5
7204	odpady i złom metali żelaznych	15
7401-7403, 7405-7412, 7501, 7502, 7504-7507, 7601, 7603-7610, 7801, 7803, 7805, 7901, 7903-7906, 8001, 8003-8006, 810110-81019110, 810192-81029110, 810292, 81031010, 810390-810419, 810430-81051010, 810590-81081010, 810890-81091010, 810990, 81100011, 81100090-81110011, 81110090-81122031, 81122090-81124011, 81124090-81129131, 81129190-8113, 7404, 7503, 7602, 7802, 7902, 8002, 81019190, 81029190, 81031090, 810420, 81051090, 81081090, 81091090, 81100019, 81110019, 81122039, 81124019, 81129139	odpady i złom metali kolorowych	15
81-98	inne towary, z wyjątkiem wyszczególnionych	0

* Kody grup towarów (towarów) podano według złożonego systemu opisu i kodowania towarów Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej.

Tryb importu wyrobów tytoniowych i napojów alkoholowych

1. Podmioty gospodarcze, importujące wyroby tytoniowe do Republiki Litewskiej powinny zarejestrować się jako importerzy wyrobów tytoniowych w Departamencie Cel, który wydaje im specjalny numer (certyfikat) importera.

2. Na importowanych do Republiki Litewskiej blokach, torebkach lub innych opakowaniach wyrobów ty-

niowych powinny być następujące specjalne znaki:

2.1. Specjalny numer (certyfikat) importera;

2.2. Napis w języku litewskim: „Wyroby tytoniowe, przeznaczone do sprzedaży w Republice Litewskiej”;

2.3. Specjalny tekst w języku litewskim: „Ministerstwo Zdrowia przest-

rzega — palenie szkodzi naszemu zdrowiu”.

3. Zabrania się importowania do Republiki Litewskiej wyrobów tytoniowych, nie posiadających specjalnych znaków wyszczególnionych w punkcie 2 niniejszego trybu, jak też handlowania takimi wyrobami.

4. Na importowanych do Republi-

ki Litewskiej opakowaniach wyrobów tytoniowych i napojach alkoholowych muszą być naklejane banderole, które importerem sprzedaje Departament Cel.

Banderole te naklejane są na opakowania wyrobów tytoniowych i napojów alkoholowych w ten sposób, aby bez zerwania banderoli nie można byłoby ich rozzerwać, otworzyć lub odkorkować. Zabrania się handlowania wyrobami tytoniowymi i napojami alkoholowymi (z wyjątkiem piwa) bez banderoli.

Zabrania się importowania do Re-

publiki Litewskiej bez banderoli wyrobów tytoniowych i napojów alkoholowych (z wyjątkiem piwa) importowanych w ustalonym trybie nierozlewanych napojów alkoholowych i ich surowców). Tęgo wymagania nie stosuje się wobec wyrobów tytoniowych i napojów alkoholowych, wwożonych do magazynów celnych i sklepów wolnocelowych.

5. Dla eksportowanych z Republiki Litewskiej wyrobów tytoniowych i napojów alkoholowych nie są potrzebne wyszczególnione w punkcie 2 niniejszego trybu znaki specjalne.

Uchwała rządu Republiki Litewskiej nr 183 z 16 marca 1994 r.

O sprzedaży ziemi gospodarstwa indywidualnego

Rząd Republiki Litewskiej kierując się Ustawą Republiki Litewskiej o reformie ziemi postanawia:

1. Zezwolić na kupno od państwa ziemi dla potrzeb gospodarstwa indywidualnego na zyczenie obywateli Republiki Litewskiej (dalej zwanych obywatelami) poza trybem aukcji.

Umowy o kupnie-sprzedaży ziemi sporządza się dopiero po przygotowaniu aktu oznakowania ziemi i po uzgodnieniu lokalizacji nabywanej własności ziemskiej z instytutem opracowującym projekt regulacji rolnych w ramach reformy ziemi.

2. Ustalić, że:

2.1. obywatelom sprzedaje się parcele przydzielone dla nich, udekalkulowane i wykorzystywane przez nich w gospodarstwie indywidualnym zgodnie z trybem ustalonym w uchwale nr 816 rządu Republiki Litewskiej z 29 października 1993 r. „O przydziale parcel na gospodarstwa indywidualne oraz nadziały służbowe oraz zatwierdzeniu trybu ustalania rezerwy ziemi” (Dz.U., 1993, nr 58-1131);

2.2. obywatelom nie sprzedaje się ziemi gospodarstwa indywidualnego, jeśli:

2.2.1. potrzebna jest ona na drogi, lotnictwa, porty i ich urządzenia, dla jednostek wojskowych, granicy państwowej i ochrony kraju;

2.2.2. znajduje się ona na obszarach, włączonych do ziemi wykupowanej przez państwo zgodnie z trybem ustalonym w uchwale rządu Republiki Litewskiej nr 740 z 5 października 1993 r. „O zatwierdzeniu trybu ustalania ziemi wykupowanej przez państwo nie podlegającej prywatyzacji, znajdującej się na tere-

nach przewidzianych pod rozbudowę miast i osiedli oraz rekreacyjnych” (Dz.U., 1993, nr 52-1013);

2.2.3. znajduje się ona w strefie zbadanych i w ustalonym trybie zatwierdzonych złóż kopalin pożytecznych;

2.2.4. znajduje się na niej zabudowa bądź zaprojektowane obiekty, stanowiące własność państwa;

2.2.5. została przydzielona po dniu 1 lipca 1993 r. i wyznaczona na obszarze, nie używanym wcześniej do zaspokajania potrzeb gospodarstw indywidualnych ludności lub na działce nie należącej do rezerwy ziemi przeznaczonej do gospodarstwa indywidualnego, ukształtowanej w projekcie regulacji rolnych w ramach reformy ziemi z wolnego funduszu państwowego;

2.3. obywatelom może być sprzedana jedna parcela gospodarstwa indywidualnego lub kilka osobnych parcel stanowiących własność ziemską gospodarstwa indywidualnego, których łączna powierzchnia nie może przekraczać dozwolonej do nabycia powierzchni ziemi; przydzielonej na gospodarstwo indywidualne;

2.4. w jednym masywie ziemia gospodarstwa indywidualnego do wspólnego użytku może być sprzedana tylko w tym wypadku, jeśli wszyscy jej użytkownicy mają prawo nabyć tę ziemię i obca nabyć ją na prawach wspólnej częściowej własności;

2.5. obywatelom, którzy zgodnie z punktem 6 art. 18 Ustawy Republiki Litewskiej o reformie ziemi mają prawo nabycia ziemi gospodarstwa indywidualnego na warunkach ulgowych, obliczoną cenę ziemi zmniej-

sza się o 25 proc. zgodnie z uchwałą nr 909 rządu Republiki Litewskiej z 6 grudnia 1993 r. „O trybie ustalania i stosowania nominalnej ceny za sprzedawaną ziemię państwową i ziemię wykupowaną przez państwo” (Dz.U., 1993, nr 68-1284);

2.6. ziemię gospodarstwa indywidualnego ma prawo kupić tylko jeden członek rodziny, który w dniu powzięcia uchwały nr 1411 Rady Najwyższej Republiki Litewskiej z 26 lipca 1990 r. „O rozszerzeniu działek przyzgodowych ludności wiejskiej” został wpisany do gminnej księgi gospodarczej i jest byłym robotnikiem przedsiębiorstwa rolnego lub emerytem, który przepracował w gospodarstwie co najmniej 5 lat, o ile on:

2.6.1. mieszka na wsi lub w mieście rejonowym, osiedlu typu miejskiego i korzysta z ziemi gospodarstwa indywidualnego;

2.6.2. jest ojcem lub matką zamieszkałą na wsi wielodzietnej rodziny niezależnie od jego (jej) stażu pracy w przedsiębiorstwie rolnym;

2.6.3. mieszka w osiedlu wiejskim lub tam pracuje lub pracował w sferze oświaty, kultury, medycyny, melioracji bądź innych przedsiębiorstw, instytucji czy organizacjach obsługujących gospodarstwa rolne, wyszczególnionych w zatwierdzonym uchwale nr 816 rządu Republiki Litewskiej z 29 października 1993 r. trybie przydziału parcel na gospodarstwo indywidualne lub nadziały służbowych oraz ustalania rezerwy powierzchni ziemi;

2.7. byli małżonkowie, rozwiedzeni po 26 lipca 1990 r. mają prawo na warunkach ulgowych kupić tyle ziemi:

2.7.1. byli małżonkowie, przy którym pozostały dzieci lub inne osoby przez niego utrzymywane — 2/3 ziemi gospodarstwa indywidualnego, użytkowanej przez rodzinę;

2.7.2. inny współmałżonek — 1/3 ziemi gospodarstwa indywidualnego, z której korzysta rodzina;

2.8. obywatel składa podanie w sprawie kupna ziemi gospodarstwa indywidualnego w gminnej służbie reformy rolnej wskazując:

2.8.1. parcelę wykorzystywaną w gospodarstwie indywidualnym, którą chce kupić;

2.8.2. parcelę, którą kupił on na własność prywatną na wsi lub za tę parcelę zapłacił zgodnie z zawiadomieniem płatniczym zarządu rejonowego;

2.8.3. parcelę, którą odzyskał na własność prywatną lub którą może otrzymać na prawach własności prywatnej, odzyskując ten obszar w naturze lub naturze równoważnej;

2.9. gminna służba reformy rolnej po rozpatrzeniu podania obywatela, przekazuje je służbie regulacji rolnych zarządu rejonowego załączając następujące dokumenty:

2.9.1. zaświadczenie wydane przez naczelniczkę gminy o ziemi przydzielonej przez radę gminną na gospodarstwo indywidualne;

2.9.2. zaświadczenie instytucji, opracowującej projekt regulacji rolnych reformy ziemi oraz gminnej służby reformy rolnej (w zaświadczeniu należy wskazać, że ziemia gospodarstwa indywidualnego została wycierzona na miejscu i ile ziemi obywatel może kupić u państwa);

2.9.3. dokumenty, wskazujące na prawo obywatela do nabycia ziemi na warunkach ulgowych;

2.10. służba regulacji rolnych zarządów rejonowych zgodnie z zatwierdzoną uchwałą nr 909 rządu Republiki Litewskiej z 6 grudnia 1993 r. metodą ustalania nominalnej ceny sprzedawanej przez państwo ziemi, oblicza wyjściową cenę ziemi, ustala cenę ulgową ziemi i zgłasza propozycje zarządom rejonowym co do zaspokajania podań obywateli. Zezwolenie na kupno ziemi gospodar-

stwa indywidualnego wydają zarządy rejonowe, swymi postanowieniami zatwierdzając listy osób, którym się sprzedaje ziemię gospodarstwa indywidualnego, sprzedawaną działki i cenę ziemi.

Służby regulacji rolnych zarządów rejonowych nie później niż w ciągu miesiąca od przyjęcia powyższych rozporządzeń opracowują i wręczają bądź wysyłają obywatelom zawiadomienia płatnicze.

2.11. obywatele po otrzymaniu zawiadomienia płatniczego za kupowaną ziemię gospodarstwa indywidualnego rozliczają się:

2.11.1. jednorazowymi wpłatami państwowymi oraz innymi kompensatami docelowymi — od razu;

2.11.2. gotówką — od razu lub na raty w ciągu 15 lat.

Parcela gospodarstwa indywidualnego może być kupiona na wsi dopiero po sporządzeniu aktu oznakowania ziemi gospodarstwa indywidualnego;

2.12. po sporządzeniu aktu oznakowania ziemi gospodarstwa indywidualnego, parcelę gospodarstwa indywidualnego udekalkulacja i cenę kupowanej ziemi oblicza instytucja, opracowująca projekt regulacji rolnych w ramach reformy ziemi. Umowy o kupnie — sprzedaży ziemi sporządza się oraz za kupowaną ziemię rozlicza według trybu ustalonego w uchwale nr 967 rządu Republiki Litewskiej z 21 grudnia 1993 r. „O zatwierdzeniu trybu kompensacji wykupowanej przez państwo ziemi i las oraz rozliczenia się z państwem za kupowaną ziemię i las” (Dz.U., 1993, nr 72-1362).

3. Zlecić zarządom rejonowym nie później niż do 1 sierpnia 1994 r. wydać zezwolenia na kupno ziemi gospodarstwa indywidualnego obywatelom, których działki gospodarstwa indywidualnego zostały wykupowane w tym terenie i poczynione w sprawie nabycia tej ziemi złożone zostały do 1 lipca 1994 r.

Premier
Adolfas ŠLEŽEVIČIUS
Minister rolnictwa
Rimantas KARAKAUS



Tiesa

* "JESZCZE JEDEN ETAP SPRAWDZIANU NARODO- WEGO" — rozważania Krescencijsy Stokkusa w czwartkowym numerze:

«Cierpliwość człowieka przedko wytrzymuje się nie tylko wtedy, gdy robi się mu nieopisanie trudno, ale gdy widzi, że robią z niego dumia.

Pamiętacie najwięcej wiec Sąjuidis w Zakrecie?

Wtedy mówca na wysokiej nucie pytał dramatycznie z trybuny: "Czy wytrzymamy te trudności, jakie nas czekają?". Tlum, który zasnął smaku wolności, skandował: "Wy-trzy-ma-my! Wy-trzy-ma-my!". Rzeczywiście, był on gotowy do wszelkich prób. Nie sądzę, że teraz odpowiedziałby inaczej, że jego decyzja zmieniłaby się gruntownie. Ale jestem przeświadczony, że dziś byłibyśmy bardziej krytyczni i nie omisskali zapytać: "A panowie? A panowie, czy wytrzymacie?".

Tak postępować należało już wtedy. To nie kandydaci do władzy musieli żądać od nas przysięgi, lecz my od nich. To my powinniśmy pytać: czy naprawdę panowie myślicie, że wytrzymamy próby w pieniądzech, władzy i stawie? Czy nie spłamicie rąk, gdy ujmiecie ster władzy? Czy nie zaczniecie spekulować nadanymi prawami i możliwościami? Czy, wdając się w kłótnie partyjne, nie zapomnicie o wspólnych sprawach narodu, o które już teraz obiecujecie się troszczyć? Czy nie zaistnieją tysiące pokus, gdy tylko odczujecie potęgę swej władzy? Czy nie spróbujecie znowu wynieść siebie ponad wszystkich ludzi i ustawy, czy nie zażądacie wyłącznych praw i przywilejów? Czy nie będziecie myśleli i czynie tak, jak byście byli pomocnikami, niczym nie zastąpionymi i nieomylnymi? Czy nie będziecie usiłowali usadowić się na ciepłych miejscach do końca życia? Czy pozostanie chociaż nieco tego obecnego idealizmu, żeby po wycofaniu się z kręgów władzy, nie było wtył spojrzeć ludziom w oczy?"

O to nikt nie zapytał. Ale nie dlatego, że nikogo to nie interesowało. Raczej z tej przyczyny, że zbytino zaufaliśmy dobrej woli tych ludzi, którzy pretendowali do władzy, bądź po prostu rwali się do niej (...).

Im więcej przychodzi do władzy poszukiwaczy łatwego życia, tym bardziej w niej szerzy się pogląd, że trzeba im szczególnie wzmocnić "gwarancje socjalne", znacznie podnieść uposażenia: "Władza — stale słyszemy słowa — musi być dobrze opłacana".

Jednakże, gdy jakiś naiwniak (na przykład w rodzaju mnie) zapyta, dlaczego właśnie władza musi być dobrze opłacana, nie doczeka się on wyraźnej odpowiedzi. Powiedzą: "Kto będzie pracował jako urzędnik, jeżeli będzie źle opłacany? Ale na takie pytanie można też odrzec tylko pytanie: "A jak będą pracowali źle wynagradzani nauczyciele, wykładowcy, lekarze, restauratorzy i inni?"

Wcale nie zamierzam negować myśli, że urzędnicy państwowi powinni być dobrze opłacani. Jednakże nie akceptuję myśli, że wyłącznie oni powinni być wysoko uposażeni.

Nędza jest niedobra wszędzie. Szkodzi ona wszystkim dziedzinom kultury. A człowieka kaleczy, unicestwia jego twórcze pomysły, zmusza do tego, aby największą część czasu poświęcać na zdobywanie pożywienia i ubrania. Nędza w kulturze pozostawia dotkliwie skutki.

Głównym obowiązkiem władzy byłoby troszczenie się o to, aby najwięcej cierpieli te dziedziny kultury, od których w największym stopniu zależy odrodzenie państwa. Nie trzeba tu odkrywać Ameryki. Jest wystarczająco doświadczeń cywilizowanych krajów.

We wszystkich krajach najbardziej ceniona jest praca nauczyciela. Tylko w Niemczech dorównuje jej zawód urzędnika państwowego. Lepiej nie zillustruje się tego, jak cywilizowane kraje widzą swą przyszłość, jak łączą ją z oświatą społeczeństwa, rozwijaniem zdolności ludzi, odslanianiem talentów.

Jak się wydaje, tendencja ta uwypuklała się również w Litwie przedwojennej. Zdaniem J. Gimbutas, w miastach i wsiach kraju dominował wtedy "szacunek do nauki, sztuki, intelektualistów".

Wysoko był ceniony profesor, śpiewak operowy, dyrygent orkiestry, dyrektor gimnazjum. "Byli oni stosunkowo lepiej opłacani od biurokratów i rzemieślników". Śpiewak operowy i profesor miał

w przybliżeniu połowę uposażenia prezydenta (około 1000 litów), natomiast uposażenie dyrygenta (orkiestry) mogło dorównać uposażeniu prezydenta (...).

Teraz pensja naszego profesora stanowi może tylko piętnastą część uposażenia prezydenta. I nie jest to wcale rzecz przypadkowa, ale wyraźne ukierunkowanie polityki. Jej zasada: "Władza ponad wszystko". Wiecej też jej interesy w państwie są najważniejsze» (...).

"GDZIE MOJE PÓŁ KILO POMARAŃCZ?"

— z piątkowego numeru — «Jeszcze nie kosztowaliście tanich włoskich pomarańczy i cytryn? Bo ja — już. Co prawda, nie ze swego pół kilograma (licząc w przybliżeniu, na każdego rodaka przypada mniej więcej po pół kilograma tanich owoców. Poczułowała koleżanka. Ona jako wieloletnia mama po przebraniu 11 marca w sklepie "Sirvinta" kilku ton pomarańczy (już wtedy były nadgryzione), mogła je kupić po 1,69 Lt za kilogram. Limit wynosił kilogram na jednego członka rodziny, jednakże, mówiła, po dwukrotnym odważeniu tej ilości nie zostało wysypać "nadwagi".

Muszę powiedzieć, że pomarańcze są znakomite, soczyste, niezwykle czerwoną barwą, słodkie. Nie na próżno tyle hałasują o nie. Tym bardziej, że cena też trzykrotnie niższa, niż jesteśmy zwyczajnie oglądać w sklepach. Potrójnie kolejkę tych, którzy czekają i często nie doczekają charytatywnych owoców — taki widok można ujrzeć w sklepach warzywnych Wilni i Kowna.

Jak wiadomo, rządy Litwy i Włoch porozumiały się w sprawie utworzenia dwustronnego funduszu. Gromadzony jest on ze środków, uzyskanych ze sprzedaży przekazanych przez Włochy w darze mieszane paszowych i tych cytrynów. Pieniądź z funduszu przeznaczane są na finansowanie różnych projektów w zakresie ekonomii, społecznych, kulturalnych i naukowych.

W tym roku do funduszu ma się przekazać 2,6 mln litów, które spodziewają się uzyskać ze sprzedaży 2 tys. ton pomarańczy i cytryn.

Jednakże na partie tych owoców czekają kolejki w sklepach, gdyż są tanie. I nie groziłyby żadna zgryźnia, gdyby owoce w czas docierały do sklepów.

Partię w ilości pół tysiąca ton przeznaczono dla stolicy, a przekazano je do magazynów ZSA "Ušas" (dyrektor D. Montwiła). Jak już mówiłam, nie w przeszłym, ale jeszcze o tydzień wcześniej sprzedawano je w "Sirvintie". Powiadano mi, że było to tak wiele tych tylko trochę nadgryzionych.

I nie dziwne, że w tym tygodniu eksperci Izby Przemysłowo-Handlowej w partii 120 ton pomarańczy znaleźli niemal 60 ton zgryzionych. Choć D. Montwiła twierdził, że ponad 8 ton zepsutych owoców wywieziono na śmietnik, jednakże tam ich nie było. A powinna być spora góra!

Handlowcy potrafili zrobić naduczy. Jak i w tym przypadku: jak ustalić, że to właśnie włoskie owoce psują się, a nie te, które zostały kupione wcześniej i drożej. I które wędrują na zyspiska śmieci?

To wstyd, że dotychczas nie nauczyliśmy się odpowiednio dzielić darów.

Przykro jest też pisać o różnych manipulacjach. Ale może chociaż taka uwaga zmusi odbiorców i dystrybutorów darów zagranicznych do tego, aby z nimi postępowali ostrożnie i z większym szacunkiem».



* W cotygodniowym wtorkowym komentarzu O PARAFOWANIU TRAKTATU LITEWSKO-POLSKIEGO R. OZOLAS.

«W sobotę w Warszawie parafowano litewsko-polski traktat między państwami. W związku z dezaprobatą treści traktatu w ubiegłym tygodniu odbyło się kilka akcji społecznych. Utworzono komitet społeczny kontrolujący przebieg traktatu litewsko-polskiego. Odbyła się narada przedstawicieli partii, gdzie przygotowano dokument, którego jednak przywódca partii nie uzgodnił i nie podpisał. Odbyła się pikietka i wiec organizacji politycznych i społecznych oraz obywateli. Przedstawiciele czterech partii zostali przyjęci przez prezydenta państwa, który wysłuchał ich zdania i propozycji. Nadal toczyła się dyskusja w środkach masowego przekazu, gdzie akcentowano, niestety, nie sens i skutki traktatu, lecz szereg jego osobistego charakteru.

Tymczasem minister spraw zagranicznych Polki, mówiąc o pracy oczekującej po podpisaniu traktatu, wspominał o wzmożeniu stosunków gospodarczych, zarejestrowaniu klubu kombatanów Armii Krajowej na Litwie i o problemach

własności posiadanej przez organizacje polskie w Wilnie przed wojną. Krótko i wżłowało. Nie upozasadzanie procedury przekroczenie granicy, nie organizowanie obronności w ramach współpracy z NATO, lecz rejestracja klubu kombatanów Armii Krajowej. Jednak, zdaje się, właśnie o to chodziło».

* W tej samej rubryce swoją OPINIĘ O TRAKTACIE WYPOWIADA R. VALATKA:

«Niewątpliwie, największym wydarzeniem ubiegłego tygodnia stało się spotkanie ministrów spraw zagranicznych Litwy i Polski w Warszawie, podczas którego parafowano dwustronny traktat "O przyjaznych stosunkach i dobru sąsiedztwa współpracy".

Przed podpisaniem tego bardzo ważnego i potrzebnego traktatu na Litwie wykazano tak liczne przykłady retoryki nacjonalistycznej i demagogii, że nawet się nie wierz, iż ten traktat międzynarodowy jest już rzeczą realnie istniejącą.

Co prawda, nie można zapominać, że historia nacjonalistyczna, gdzie pierwsze skrzypce przeważnie grają centrysty Litwy, będzie się usiłowało przenieść na arenę Sejmu, jednak ten przypadek jest rzadkim wyjątkiem z reguły, gdy można się cieszyć, że partia kierownicza ma w parlamencie niezbędną większość i jeszcze zachowała obraz monolitu, dlatego traktatowi nie grozi niebezpieczeństwo.

Litewski Związek Centrum, który nie miał i nie mógł mieć własnej doktryny ekonomicznej, a więc i przyszłości politycznej, do tej pory utrzymywał się na powierzchni dzięki umiarkowaniu i wierze nielicznej części obywateli nie chcących uznać ani V. Landsbergisa, ani A. Brazauskasa, że centrum jest panaceum na prawie dwóch nie godzących się obozów politycznych.

Działalność R. Ozolasa przed podpisaniem traktatu z Polską to iluzję powściągliwości centrystów pogrzebała na zawsze. Co wygrali centrysty? Włóczkowski beretów i tak nie udało się przecisnąć, a część swych potencjalnych stronników stracił. Na jednej z konferencji prasowych minister spraw zagranicznych P. Gylas nazwał lidera centrystów R. Ozolasa "raczej ekscentrykiem niż centrystą».

* Będąc przy "temacie polskim" warto przypomnieć publikację Romuldas Ozolasa, zamieszczonej na zasadach płatnego ogłoszenia 18 marca br. Polemizuje on z Czesławem Okficzycem (L.R., 16 marca br. "Kogo skompromitowali swoimi artykułami i słowami R. Ozolas?»:

"Wiem, że nie wszyscy jeszcze słowa cywilizowanego człowieka wypowiedział pod adresem barbarzyńcy R. Ozolasa pan Cz. Okficzyca. Ale i z to dziękuję — i z tego widać, że nie się zmieniło na naszym horyzoncie: Litwini byli i pozostaną barbarzyńcami».

Wiadomo, nie wszyscy. Ci, którzy nie sprzeciwiają panu Czesławowi Okficzyca i innym, mogą zasłużyć na miano cywilizowanych. Kto bronić będzie interesów Litwy i nie zgodzi się z zyczeniami Polaków — ten będzie awanturnikiem, barbarzyńcą, chamem i pracować będzie dla Rosji.

Dziękujemy również za objaśnienie nam, ciemnym, kim jest dyplomata. Przy okazji chciałbym powiedzieć, że ani wobec pana ambasadora Polki, ani innych nigdy żadnych pretensji nie miałem — o niektórych przyjętych przez nas wysłanników obcych krajów mówiłem swemu Rządowi. Sądzę, że panowie wysłannicy tak też to zrozumieli. Tylko nie nasz minister spraw zagranicznych i nie p. Okficzyca. (...)

Będąc nawet barbarzyńcą, R. Ozolas kieruje się i będzie się kierował Konstytucją Państwa Litewskiego. R. Ozolas, nawet mocno otumaniony, jak mówię, swymi awanturnikami kłopotami, rozumie, że dla większości sejmowej nie znaczy przegłosować za pociągnięciem posła na Sejm R. Ozolasa do odpowiedzialności karnej za znieważenie osoby ambasadora.

Może rzeczywiście bardzo się dzieje w Państwie Litewskim, p. Okficzyca, skoro p. Ozolas staje przed Panem tak bezbrony? Może rzeczywiście dzieje się coś tragicznego, może rzeczywiście sytuacja jest beznadziejna, skoro R. Ozolas ze wszystkimi tak bardzo cenionymi przez Pana swymi listami popularności, swą przeszłością i przyszłością raczej woli nie być, niż się zgodzić. Z czym on się nie chce zgodzić? Z wieloma rzeczami. M.in. z polonizacją. Z cichą i metodyczną, krok po kroku prowadzoną polonizacją Litwy Wschodniej. Z zamiarami dalszego dżerzenia tego kraju. Doskonale o tym wiecie. Dodać jak i ja. Jestem niecywilizowany, dlatego się nie zgadzam.

A więc śmiecie, awanturki Cz. Okficzyca, i wszyscy, "i leko skompromitowani!"

Barbarzyńca R. Ozolas wezwaniem przyjmuję: * "KADNYCH DZIEWCZĄT LITEWSKICH DO TEJ PORY

NIE CHRONIĄ ANI RODZICE ANI STATUS MODELKI"

«Dwie dziewczyny przygotowane w Warszawie modelek agencji reklamowej "Devolta" w wieku — 15-letnia Irma i 21-letnia Valda — dostały zaproszenie do włoskiej firmy reklamowej "Maceda". Jednak dyrektor agencji i reżyser Devolta Valente nie przyznał, że w daleką podróż nie wypuszcza swych pięknych dziewcząt ze szkoły».

"Obecnie na Litwie mnóstwo agentów przygotowuje pięknym dziewczynom pracę za granicą. Najpopularniejszą ofertą pracy modelki (kosmetyki). I dziewczyny lecą na każdą propozycję, nie są zorientowane, że zaproszenie do pracy nie jest przy nowym samochodzie, lecz w budżecie. Jestem przekonana, że większość rodziców nie wie, jak córki robią za granicą».

Czy można uchronić je przed takim losom? D. Valente mówi, że przede wszystkim należy zatroszczyć się o uprawnienie na Litwie modelu modelki. Litwinki, ciesząc się takim przyzwoleniem, mają procedury prawnej zapewniającej im prawo do granicy, dziewczynie bezpieczeństwo, niezależnie jest polityka umów o pracę modelki i fotomodele, czego ma prawo żądać, czy będzie miała zapewnione opłacenie podróży, mieszkanie, pieniądze na drobne wydatki. Obiecać można wszystko, ale przy pomocy faxów, a więc jak sprawdzić czy obietnice się wykonuje?

Kierowniczka firmy "Devolta" zwraca się do największym jej celem i marzeniem jest przygotowanie dziewcząt do pracy na Litwie i pozostanie się, by były tu potrzebne nie mniej, niż za granicą. Dlatego w szkodliwych folderach reklamowych, w show reklamowej produkcji, a także w demonstracji wyrobów na Litwie i za granicą, uczestniczą modelki również z "Devolta". Liczne zamówień wzrasta — nawet kierownicy przedsiębiorstw państwowych zaczynają rozumieć, że najzgrabniejsza robotnica fabryki nie zarabiamy wyrobu tak, jak zawodowa modelka».

* "WILNO STAJE SIĘ CENTRUM TRANZYTU KRAŻDZIN MOCHODÓW" — dochrodecie dziennika "Lietuvos rytas" i tygodnika niemieckiego "Focus":

«Jest ponad osiemset samochodów skradzionych w państwach zachodnich i zarejestrowanych przez policję drogową Litwy.

Wielka ilość zarejestrowanych kradzionych samochodów narusza osobne myśli starannymi komisarzowi zarządu śledztwa kryminalnego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych V. Gražysa. "Może się zdarzyć kilka przypadków — mówi — lecz gdy są setki takich, nasuwa się podejrzenie, że działają dobrze zorganizowane grupy przestępcze. Ich nowi władze, przed nabyciem samochodów przeważnie nie jedyną przysięgą, jej wyłudzenie samochodu pomagają zarejestrować samemu pracownicy policji. Za takie oszustwa sprawy nie wytoczone w Wilnie, Olicie, Mariampolu, Kownie".

Obecnie policja drogowa nie musi czekać na dokumenty potwierdzające sprzedaż z zagranicy, dlatego rejestruje na mocy zgłoszonych zgłoszeń z zagranicy na przejściu granicznym i przewoźnikach sfałszowanych dokumentów.

Pracownicy organów śledczych zatrzymali kilka grup przestępczych, które przez Litwę przewożą po kilka kradzionych samochodów. "Lietuvos rytas" pisał o rewizjach dokonanych przez policję, podczas których skonfiskowano znaczną liczbę pustych formularzy niezbędnych do legalizowania potrzebnych dokumentów, o skonfiskowaniu samochodów. Wnioskuje jednak ze słów V. Gražysa, to tylko drobna część w porównaniu z działającymi grupami przestępczymi, a w czasie ich — jeden z największych problemów, na który na razie nie zwraca się należyty uwagę. Wiedzą, że w Wilnie i Kownie żyje tego kilkadziesiąt zorganizowanych grup, w innych dużych miastach nieco mniej.

W ubiegłym roku w kraju zarejestrowano 2538 (w 1992 r. — 1582) kradzieży samochodów. W Wilnie skradziono 207 środków transportowych. Wskłonię więcej, niż w tym samym okresie roku ubiegłego. Ponad 80 proc. wszystkich skradzionych w kraju samochodów trafiła na Wschód. Jak mówi komisarz, kradzieże samochodów i ich sprzedaż na Wschodzie — jedno z najgroźniejszych przestępstw kryminalnych.

Zdaniem pracowników pododdziału badania kradzieży transportu samochodowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, wiadomo, że większość samochodów skradzionych w Niemczech, Francji, Szwecji trafiła na Wschód przez Litwę.

(Dokończono ze str. 10)

Pojęta kyminalna posiada zeznania poszczegól-... (Dokreślone samochody, w których fałszuje się wy-

W SOBOTNIM NUMERZE ARUNAS JONUŠAS O STRACONYCH PIENIĄDZACH, ZŁAMANYCH NADZIEJACH I LOSACH:

52-letni mieszkaniec Olity Vyngantas K. zmarł 28 lutego. Zdaniem osieroconej rodziny i bliskich, śmierć nie była przypadkowa.

Wдова po zmarłym powiedziała, że tak jak wzięła, który pieniądze ulokowała w banku "Sekunde", po sprzedaniu samochodu z przyczepą 2200 dolarów zawięziła z mężem do wspomnianego banku. Maj kilkakrotnie jeździł do Kowna, by odebrać pieniądze, lecz bez skutku.

Tęgo wieczora Vyngantas miał trzeci, ostatni raz, gdy w telewizji ponownie wspomniano o niezłomnym bankrutwie banku "Sekunde".

Lietuvos rytas" pisał o aferzystach, którzy palącej fikcją reality o ograniczonym odpowiedzialności "Terminai", zgromadzili ponad pół miliona dolarów i zniki. Są dane, że jeden z aferystów, który telefonicznie rozmawiał ze spółką o ograniczonej odpowiedzialności w Moskwie "Panasai", z kobietą mieszkającą w Wysokim Dworze (podczas rewizji u niej nie podejrzano nie znaleźli, jednak w miasteczku mówiono, że miała otrzymać duże pieniądze i wyjechać do Ameryki), obecnie mieszka w Moskwie lub Kijowie. Kilku miedzianych wkładów udalo się tam, by przyjąć kręciacza... Inspektor wileńskiej policji etnonimicznej R. Pakenas sceptycznie ocenia per-

REPUBLIKA

ZAGINIONE MILIONY

— o jaszce jednym skądale finansowym we wtorkowym numerze pisze V. Gaivenis.

— Rozporządzeniem rządu Republiki Litewskiej z 18 maja 1992 r. bytemu wydziałowi ochrony Budy Najwyższej przydzielono 870.000 dolarów USA, aby zapobiec obojętności służby ochrony tym w nie produkowane na Litwie środki obrony i spręż. Gdy Prokuratora Generalna zainicjowała rozpoczęcia wykorzystania tych pieniędzy, funkcjonariusze Departamentu Kontroli Państwowej dokonali sprawdzenia i w końcu stwierdził, że przedstawili wnioski. Wyjaśnił się, że rząd G. Vagnoriusa przydzielił wydziałowi ochrony 870.000 dolarów USA, natomiast środków o specjalnym przeznaczeniu (broni, amunicji, kamizelki kuloodpornej itp.) otrzymano tylko za 393.705 dolarów USA. Kontrolerzy nie zdali jednak ustalić, gdzie podziła się reszta 476.295 dolarów, ponieważ nie znaleźli w tym wydziale ochrony RN i bankach państwowych żadnych dokumentów, uzasadniających wydatki na utrzymanie reszty pieniędzy.

Cała ta suma 870 tys. dolarów jeszcze 26 maja 1992 r. została przelana przez departament operacji walutowych Banku Litewskiego na konto firmy "Logistics Development INC" w londyńskim oddziale Banku Hapoaolim. Potwierdza to również kwatera kierownictwa Banku Litewskiego. Jednakże dziś nici z kierownictwa tego banku państwowego, wydziału ochrony nie odważa się przedstawić danych, ile jeszcze nie wykorzystano 476.295 dolarów figuruje na rachunku londyńskiej firmy "Logistics Development INC". Nie ma bowiem również samego kontraktu w sprawie zakupu państwowych środków specjalnych. Zdaniem kierownictwa ustalili pozostałość nie wykorzystanych środków, przeznaczonych wydziałowi ochrony Budy Najwyższej i zainicjował ją. Tęgo samego dnia, jak pisał, Prokuratora Generalna Litwy D. K. Pakenas na raz po otrzymaniu wniosku DKP w sprawie pisanego do szefa rządu z prośbą o pomoc w wypracowaniu banku państwowego do wypracowania prawdziwego stanu rzeczy. Ostatnio Prokuratora Generalna otrzymała podpisane przez prezera A. Sietevičiusa pismo, które głosi: "Bank Litewski, wykonując polecenie rządu Republiki Litewskiej z 3 lutego 1994 r.,

poinformował, że nie udało się uzyskać dodatkowych wiadomości o wykorzystaniu 870 tys. dolarów USA, które rząd Republiki Litewskiej przeznaczył wydziałowi ochrony Rady Najwyższej, a które zostały przekazane na rachunek firmy "Logistics Development INC" znajdującą się w londyńskim oddziale Bank Hapoaolim oraz niewykonywane resztkę środków". A Sietevičius twierdzi, że wskutek niezadowolającej ewidencji dóbr materialnych, nieprzestrzegania wymagań przepisów sprawozdawczych i bilansu buchalteryjnego w wydziale ochrony RN Republice Litewskiej przyczyniono straty w wysokości 476.295 dolarów USA. Jednakże prokuratorzy nie mają danych od rządu i banku państwowego, dotyczących tego, gdzie te pieniądze są za granicą oraz ile ich jeszcze rzeczywistnie pozostało, jak twierdzą oni sami, nie mogą wytoczyć sprawy karniej i rozstrzygnąć kwestii odpowiedzialności konkretnych urzędników państwowych (...)

LIST PREZYDENTA LI TWY ALGIRDASA BRAZU SKASA DO REDAKTORA NA CZELNEGO "REPUBLIKI":

"Dziękuję za list i pozdrowienia w związku z wynikami referendum czytelników gazety. Jak już mówiłem na jednej z konferencji prasowych, taką akcją uważam za dobrą formę humoru, przyciągającą się do zwiększenia nakładu pisma. Ktoś może oceniać ten konkurs również inaczej. Jakkolwiek jest, nie jestem skłonny w nim uczestniczyć. Mówiąc poważnie, sądzę, że te 100.000 litów, zarobionych dzięki zwiększonemu nakładowi, redakcja mogłaby przeznaczyć dla wsparcia sierot, inwalidów, rodzin wielodzietnych lub na podobne szlachetne cele".

Algirdas Brazauskas

21.03.1994

TAJEMNICE SPRAWY ZABÓJSTWA MIEDNIKIEGO

— pisze o tym były śledczy Prokuratury Generalnej A. Astaška.

— Po zaktywizowaniu działalności tajnych służb Litwy może ruszyłyby z miejsca sprawa Miednika. Dlatego latem roku ubiegłego został zastrzelony tyraspolski Muzycznko? Gdyby odpowiedzieć na to pytanie, może by się wyjaśniło, kto zorganizował masakrę mężczyzn litewskich na posterunku w Miednikach.

Latem 1993 r. znaleziono w południe w miasteczku z przetrzezoną głową dowódcę kompanii komendatury wojskowej stacjonującej w Nadniestrzu 14 armii tyraspolskiego Piotra Muzycznka.

Jako pierwszy w Tyraspolskim TV opowiedział o batalionie "Dniestr", w którym służył sam, zanim przeszedł do 14-tej armii. P. Muzycznko przestrzegł, że ten batalion został utworzony przez zbitego z republik bałtyckich ministra spraw wewnętrznych Nadniestrza Matwiejowa do realizowania aktów terrorystycznych. Już następnego dnia zaczęto mu grozić: "Pamiętaj, jesteś trupem". Chociaż miejscowi funkcjonariusze śledczy wyjaśniali, że P. Muzycznko zastrzelił się własnym pistoletem PM, jednakże pracownicy kontrwywiadu 14 armii po wizji lokalnej w miejscu wypadku ustalili, że ręką zabitego — na pierś, choć pod wystrzał musieli być odzrucona, nie ma też śladów prochu na jego skórze, wających przy zastrzeleniu się, i tuszka naboju leżała nie tam, gdzie mogła paść po wystrzale. Więc wystrzał w głowę był, ale oddał go ktoś inny, zainteresowany, aby P. Muzycznko umilkł na wieki.

A tymczasem na ulicach Tyraspola szturmowcy "Dniestr" jawnie terroryzowali ludzi: bili ich, zatrzymywali, a także osoba zaginęła bez wieści. I dopiero na interwencję i groźbę generała Lebedia, że jeśli nie zakończy się rozpisanie "dniestrowców" to on zdecydowanie "uśmierzy" batalion, bojówkarze "Dniestr" przycichli. A tymczasem do Tyraspola w celu potępienia krapnego generała przybyli z Moskwy A. Makaszow, S. Baburin, W. Alksnis, W. Pawłow. Podczas spotkania z batalionem "Dniestr" obiecywali odrodzenie ZSRR. Minister bezpieczeństwa Nadniestrza Szewcow wręczył S. Baburinowi nawet narzędzie odrodzenia ZSRR — karabin snajperski. A w październiku szturmowcy z tego batalionu atakowali wylądowanie Ostankino TV, bili się pod Białym Domem w Moskwie, gdzie od kół strzelców wyborowych zginęło wiele osób. W ten sposób planowo realizowano program Szewcowa.

Wszystko to może nie byłoby związane z Litwą, gdyby nie interesujący szczegół, który generał Lebedź podał na konferencji prasowej jako sensację. Okazało się, że w Nadniestrzu nadal panoszą się terroryści i przestępcy kryminalni, że tam jako minister bezpieczeństwa pod nazwiskiem Szewcowa pracuje oficer ryzykowny OMONu Anitufjew, zdaniem rzyck, tajemnicza osobistość, organizator wszelkich prowokacji a prawdziwie nazwisko ministra spraw wewnętrz-

nych brzmi Gonczarenko. Tak, ten sam Gonczarenko, który został mianowany koordynatorem omonowców Wilna i Rygi i kilka dni przed masakrą miednicką groził pracownikom posterunku rozmawiając z nim, że ośmielili się skontrolować jego sąpochów. Więc nie byłbym zdziwiony, gdybym się dowiedział, że mordercy naszych strażników granicznych znajdują się w batalionie "Dniestr".

A. BUTKEVIČIUS OSKARZONY O DZIAŁALNOŚĆ ANTYPAŃSTWOWĄ.

"Kierownictwo sejmowego Komitetu Bezpieczeństwa Narodowego obawia się, że były minister ochrony kraju A. Butkevičius, wypowiadając wojnę w związku z machinacjami bezprawnego oskarżenia, może zacząć szantażować ludzi, których akta Departament Ochrony Kraju wyniósł z gmachu KGB. "Mogą uciepać też koledzy DPPL, jednakże nie złożymy rąk", twierdził przewodniczący Komitetu Bezpieczeństwa Narodowego V. Petkevičius. Jego zastępca A. Ivaškevičius mówi, że nie byłby zdziwiony, jeżeli A. Butkevičius podejmie się nieczystych sprawek, jego twierdzenie bowiem, że posiada kopie tajnych uchwał rządu w sprawie zakupu broni, jest już działaniem antykonstytucyjnym.

Kierownictwo sejmowego Komitetu Bezpieczeństwa Narodowego dziwi się, dlaczego tak śmiało "wylażł z konopi" eksminister A. Butkevičius, którego nazwiska publicznie nie wymienili ani Komisja Badania Przepustek Gospodarczych, ani inne instytucje. "Jest to presumpcja niewinności" — wyjaśniał V. Petkevičius. Jego zdaniem, trzeba będzie A. Butkevičiusowi wytoczyć sprawę za działalność antypaństwową. Do skandalu w sprawie działalności prywatnej firmy "Selma" została wciągnięta armia cudzego państwa, Łotwie i Estonii grozi się, że teraz nie zostanie stałemu wycofana armia. V. Petkevičius przypomniał również moralne aspekty "burzy w szklance wody", mianowicie zdecydowanie bronić się wszelkimi środkami. A. Butkevičius sprowadził do studia Tele-3 sygnetariuszkę Aktu Niepodległości B. Nedzinskienę, która, według prowadzących konferencję prasową, oskarżała, nie mając informacji, posłów na Sejm o współpracę z KGB, krytykowała ustawę o zatrzymaniu prewencyjnym. "B. Nedzinskienę ocenialiś nas, nawet sąj udowodnił, że nie współpracowałam z KGB" — mówił A. Ivaškevičius.

Zdaniem V. Petkevičiusa, tylko dyrektor "Selmy" jest głównym świadkiem w sprawie zakupu broni, dlatego tylko on jest zainteresowany, aby sprawa ta nabrała zabarwienia politycznego.

ЭХО ЛИТВЫ

W wtorkowym numerze zamieszczono przedruk z "Izwiestij" — "CHCIELIŠMY DOPROWADZIĆ SPRAWĘ GKCPZ DO KOŃCA"

"Umilkły pierwsze komentarze dotyczące sądowej decyzji o zastosowaniu amnestii wobec oskarżonych w sprawie GKCPZ. W gmachu Sąd Najwyższego usunęto wzmożoną ochronę, znikł skomplikowany sprzęt przy wejściu, przy którego pomocy badano nas, dziennikarzy, na "wybuchowość". Oskarżonym zwrócono zabrane im wcześniej przez śledztwo osobiste dokumenty i odznaczenia. Słowem, zakończył się "proces więzi". Ale, mówiąc szczerze, pozostały kwestie związane z tą sprawą. Właśnie o nie pytali główną osobę działającą w procesie sądowym — przewodniczącą Anatolija Ukolowa.

— Wydaje mi się, że proces sądowy został przerwany w najciekawszym miejscu. Podszkodził oskarżonych ruszył do ataku na ekspresydenca ZSRR. Co więcej, niektórzy ich osocy słów i postępowania Michaiła Gorbaczowa były bardziej ostre niż w trakcie śledztwa. Myślę, że również Gorbaczow w "otwartym boju", w konfrontacji z puczystami odsoniłoby się, powiedziałaby to, o czym obiecał milczeć na swej konferencji prasowej po uwolnieniu z "nieoili foroskiej". Słowem, wszystko zmierzano do odsonienia pewnych tajemnic kremleskich w przededniu rozpadu ZSRR.

— Oskarżeni nie tylko wystąpili przeciwko Gorbaczowowi, ale też przytaczali w swej obronie niezbrane dotychczas argumenty. Na przykład, generał Werenikow udostępnił do naszej dyspozycji dokument, z którego wynika, że idea stanu nadzwyczajnego dojrzała dostownie w gabinetach kremleskich. Idea ta opowiadała wielu, nie tylko członków GKCPZ.

Badanie tych okoliczności, a najważniejsze — sądowa, jak się spodziewam, niezależna ocena dawała nam szansę zorientowania się w dramaturgii zmian władzy w sierpniu 1991 roku. Z kolei wyrok umożliwiłby to, aby ustawodawca pomyślał o systemie przeciwwagi i hamulców w mechanizmie władzy, zapobiegającym ostrym konfliktom.

— W sprawie GKCPZ podjęto kilka zaskakujących decyzji, w tym również wykraczających poza tradycje ustawodawstwa radzieckiego. Na przykład, odmówił pan przekazania sprawy do przeprowadzenia dodatkowego dochodzenia na wniosek prokuratora. Podejmowanie jakich decyzji było dla pana najtrudniejsze? Jakiej podejmował pan z lekkim sercem?

— Nie było dla nas łatwych decyzji. Mówił pan o przekazaniu sprawy do przeprowadzenia dodatkowego dochodzenia. Mieliśmy do tego wszelkie podstawy. Moglibyśmy z lekkim sercem przesłać sprawę z powrotem do prokuratury generalnej — niech sami rozsuplą grzechy śledztwa, wystręcają się z zaistniałej sytuacji. Ale z lekkim sercem — czy znaczy to z czystym sumieniem? Naturalnie, że za przekazaniem sprawy do przeprowadzenia dodatkowego dochodzenia tkwi ukryta forma odmowy wymiaru sprawiedliwości. I wydaje mi się, że nie ma większego grzechu dla sądownictwa, niż podpisanie się pod własną niepełnowartościowością i odmowa podjęcia decyzji w głównej kwestii sprawy karniej — winny lub niewinny.

Nie, nie było dla nas łatwych decyzji. A ta ostatnia — o zastosowaniu amnestii — należała do najtrudniejszych. Doskonale uświadamialiśmy sobie, że sprawę GKCPZ w interesie zarówno samych oskarżonych, jak też poszkodowanych w sprawie i ogółem państwa trzeba doprowadzić do logicznego zakończenia. I być może, warto było zamknąć oczy na zasady prawne i kontynuować przewód sądowy — wielu nas zrozumiałoby. Ale uwierzcie, nie potrafiliśmy zdecydować się na taki nieprawny krok. Przygadno nam ciężkie brzemię, aby pozostawać sędziami do końca.

* I tekst nieco swawolniejszy — z "Kosmoskiej Prawdy". Może przyda się naszym dziesięciom. "POLUJĄCE NA MĘŻÓW PAMIĘTAJCI: TE ZWIERZĘTA ZAWSZE CHODZĄ STADAMI".

"W naszych czasach, gdy odchodzi się z wysiłkiem brak, do kategorii deficytu trafili również mężczyźni. Według danych badań socjologicznych, w latach ostatnich zmniejsza się liczba małżeństw, mężczyźni zaś coraz rzadziej wyrażają chęć zakładania rodziny lub przynajmniej odkładają tę przyjemność na dala dojrzałości. W wyniku tego jest coraz więcej samotnych kobiet.

Przy czym "w staropanieństwie" z reguły pozostają wcale nie brzydki i głupie, ale te, które z całkowitym uzasadnieniem można określać — godne żalności narzeczono. O tej sytuacji postanowiliśmy porozmawiać z bawiącą przejazdem we Władystoku amerykańską specjalistką od spraw rodziny Giną Janą.

— Gino, dlaczego, pani zdaniem, właśnie mądrym i pięknym kobietom często nie udaje się wyjść za mąż?

— Dlatego że były dużo żądają i chcą wszystko otrzymać od razu. Jak w waszej piosence: "Zebym nie pił, nie palił i zawsze przynosił kwiaty...". To pierwszy błąd.

Taka męska doskonałość przychodzi na świat raz na sto lat, nie ma się żadnej gwarancji, że właśnie dostanie się ona wam. Dlatego: patrzcie na życie trzeźwo i nie czekajcie na królewicę. Po prostu wybrzyście te zalety, które są dla was najważniejsze i bądźcie gotowe, aby pogodzić się z towarzyszącymi im wadami. (...)

Zapamiętajcie: mężczyźni zawsze chodzą stadami. Dlatego nigdy nie odychajcie najbardziej niepozornych kawalerów. Wręcz odwrotnie, jeżeli w towarzystwie czujecie się niepewnie, to przede wszystkim zwróćcie ich uwagę. Widząc, że wokół was kręcą się inni mężczyźni, to koniecznie, chociażby ze zwykłej ciekawości, pójść do was również fawory. Więc wtedy nie zaprzeczajcie swojej szansy. (...)

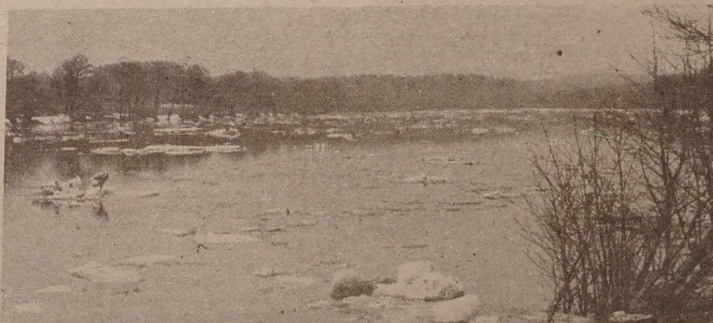
— Ale oto znajomości zawarta, umówiono się na randkę... Jednakże bardzo często pary rozstają się po kilku pierwszych spotkaniach. Jak uczynić, aby stonki stały się trwałe?

— Przystępując do zwykłej prawdy: przykuwając uwagę trzeba być podkreślanie własnych zalet, natomiast utrzymywać tę uwagę, podkreślając zalety towarzysza.

Po pierwszych spotkaniach z pewnością dostrzeżecie w nowym znajomym wady, których nie widziałyście wcześniej. Moja rada: nie koncentrujcie się na nich, lepiej skupiać się na poszukiwaniu cech dodatnich. I nie śpieszcie ze stawianiem wymagań. Przyczynicie, złożone przed zawarciem małżeństwa, zwykle niewiele są warte. Natomiast skala waszych rozmyśleń (choć miesiąc w osobnym domu, marzę o czasach na Wyspach Kanaryjskich) może nie na żarty odstraszyć pretendenta do waszej ręki i serca.

W ogóle, częściej mówcie komplementy — wobec nich nie oprze się żaden mężczyzna. Wreszcie wasz wybrany uświadomi, że nie może bez was żyć. I nie tylko dlatego, że jesteście cudownie piękna, ale i dlatego, że w waszych oczach jest on cudownie wspaniały" (...).

Przygotowała Krystyna ADAMOWICZ



Fot. Bronisława Kondratowicz

POSZUKUJESZ NOWYCH PARTNERÓW?

Chcesz, żeby o Tobie i o Twojej firmie dowiedziano się w Polsce? Podaj ogłoszenie do "TRYBUNY". Pragniesz, by usłyszano o Tobie w Niemczech? Gazeta „Europacenter” czeka na Twoje ogłoszenie. Ogłoszenia są przyjmowane w redakcji „KURIERA WILEŃSKIEGO”, Wilno, al. Laisvės 60, pokój 1114. Codziennie w dniach pracy od 9 do 17.

Polska firma

wynajmuje nieduże (1-2 pokojowe) mieszkanie na okres dwóch lat. Najchętniej w okolicy Zakretu (Wings).

Zwracać się: tel. 66-15-04; 26-22-17.

(Zam. 317)

TOWARY CHIŃSKIE NA REEXPORT Z WARSZAWY:

- * kołdry puchowe * spodnie bawełniane * koszule * bielizna damska * swetry * zabawki * artykuły szkolne * torby damskie.

Atrakcyjne ceny.

Zapraszamy do The New World Int. Sp. z o.o. Warszawa, tel./fax. (22) 25-78-26, ul. Lwowska 2a m 18.

(Zam. 1-7)

DROGO SKUPUJEMY CZEKI INWESTYCYJNE Vilnius, Kalvarijų 62 (vis a vis rynek), tel. 73-21-72 od godz. 9 do 17.

(Zam. 119)

KUPUJEMY I SPRZEDAJEMY walutę codziennie od godz. 9 do 20. Vilnius, Vrublevskio 2, obok pl. Katedralesgo, tel. 22-70-17.

(Zam. 195)

KUPUJĘ dolary USA i marki niemieckie. Vilnius, tel. 35-40-27.

(Zam. 208)

SPRZEDAJĘ dolary USA i marki niemieckie. Vilnius, tel. 75-25-74.

(Zam. 209)

SPRZEDAJE SIĘ skórzane kurtki ze skrawków. Originalne fasony, duży wybór kolorów i rozmiarów. Cena 100-110 litów. Vilnius, tel. 74-23-14.

(Zam. 241)

PO WYSOKICH CENACH SKUPUJEMY ZŁOTO, PŁATYNĘ Vilnius, Šopeno 5-19, tel. 26-08-07, 46-40-90; Savanorių 36-70, tel. 23-42-00.

(Zam. 283)

JEDNODNIOWE WYJAZDY DO WARSZAWY w czwartki i soboty — autobusem marszrutowym. Vilnius, tel. 22-81-68 (w dowolny wyjazd).

(Zam. 316)

OKAZJA!

„PRZYJACIÓŁKA”, „PANORAMA”, „KOBIETA I ŻYCIE” oraz inne czasopisma z Polski najtaniej do nabycia w księgarni „Saturnas”, w hollu samorządu rejonu wileńskiego (Rinklinės 50) oraz w dziale reklamy „Kuriera Wileńskiego”, pokój 1114.

LEPIEJ NIE ZNAJDZIECIE TANIEJ- TYLKO U NAS!



NOKIA 150

SAME MAŁE RADIO TELEFONY

Pokałbis RB

Vilnius, Giedraičių g. 85, 104 k., tel. (22) 35 43 21, faks. 35 41 10 Panevėžys, tel. (254) 37 781

FIRMA KUPUJE CZEKI INWESTYCYJNE.

Vilnius, poczta główna; Justiniškų 62a, sklep „Świat Dziecka”, tel. 22-89-20, 65-26-18, 61-74-00.

(Zam. 212)

KALENDARIUM

- * Środa (30.III) jest 89 dniem 1994 r. Do końca roku 276 dni.
- * Znak Zodiaku — Baran.
- * Imieniny: Amelii, Kwiryna, Leonarda.
- * Wschód Słońca — 6.57, zachód — 19.50. Długość dnia 12 godz. 53 min.

POGODA

Litewska Służba Hydrometeorologiczna przewiduje na 30 marca zachmurzenie z przejaśnieniami, krótkotrwałe opady, wiatr południowy, umiarkowany. Temperatura w dzień 6-8 stopni ciepła.

W ciągu następných dwóch dni przełotne opady. Temperatura w nocy 1-6, w dzień 5-10 stopni ciepła.

TELEWIZJA

ŚRODA, 30 MARCA

LTV

7.35 — Program inf. 8.00 — Wiadomości w jez. francuskim. 8.25 — Wiadomości w jez. niemieckim. 8.50 — Album rodzinny. 18.00 — Wiadomości. 18.10 — Nowości BBC. 18.40 — Wiadomości (ros.). 18.50 — Dla dzieci. 19.20 — Słowo chrześcijańskie. 19.45 — Droga. 20.10 — Film dok. „Narodowe skarby Japonii”. 20.30 — Serial „Psi dom” (5). 21.30 — Panorama. 21.35 — Dyskusja o Akcie Restytucji. 22.20 — Telegra „Ostatnia szansa”. 22.45 — Film „Zuchwalec”. 23.15 — Wiadomości wieczorne. 23.35 — Cd. filmu.

BAŁTYCKA TV

18.00 — Program TVP. 20.30 — Wiadomości. 20.35 — Kino moja miłośnica. Film „Zaginiona dama”. 22.10 — Wideofilm muz. „Symphony space”. 22.30 — Nowości bałtyckie. 22.45 — Wideofilm „Rimantas Gibavičius. Wspomnienia”. 23.15 — Program TVP.

TELE-3

7.00 — Nowości CNN. 7.30 — Lekcja jez. ang. 7.33 — Wiadomości. 7.40 — Muzyka. 8.00 — Aerobic i sport. 10.00 — Muzyka. 10.30 — Lekcja jez. ang. 10.35 — Film „Szczególny osiłek z Kudamu”. 12.30 — Film dok. 12.35 — Muzyka. 13.00 — Nowości CNN. 13.25 — Serial „Santa Barbara”. 14.15 — Entree. 14.30 — Wakacje w raju. 14.57 — Lekcja jez. ang. 15.00 — Film anim. 16.00 — Cele sportu. 17.00 — Muzyka. 18.00 — Dookoła Europy. 18.30 — Program z Jurborka. 19.00 — Wieści. 19.20 — Lekcja jez. ang. 19.25 — Ze wszystkimi szczegółami. 19.35 — Informacja Tele-3. 19.45 — Serial „Santa Barbara”. 20.35 — Witryna. 20.45 — Wiadomości. 20.50 — Nowości CNN. 21.20 — Muzyka. 21.30 — Lekcja jez. ang. 21.33 — Wolne słowo. 22.00 — Film „Tajemnicze spotkanie”. 23.35 — Lekcja jez. ang. 23.40 — Muzyka.

WARSZAWA

10.00 — Wiadomości. 10.15 — Mama i ja. 10.30 — Domowe przedszkole. 10.55 — Porozmawiamy o dzieciach. 11.00 — Gliniarzy i proktor”. (2) — film prod. USA. 11.55 — Muzyczna Jedynka. 12.00 — Kwadrans na kawę. 12.15 — „Słodkie dziewczyny” — magazyn mody. 12.40 — Smaczak czy grzechotka? 13.00 — Wiadomości. 13.15 — Magazyn notowań. 13.45 — Dla młodych widzów. Odkrywamy talenty. 14.30 — 16.55 — TV edukacyjna. 17.05 — Dla młodych widzów. Odkrywamy talenty. 17.50 — Muzyczna Jedynka. 18.00 — Teleexpress. 18.20 — „Stop” — magazyn ekologiczny. 18.40 — „Co na to mama?” — teleturynie. 19.00 — „Tajemnice starej kopalni” (6-ost.) — serial prod. australijskiej. 20.00 — Wieczoryna. 20.30 — Wiadomości. 21.20 — Studio sport — Liga mistrzów. 23.15 — Pokaz modny „Wiosna — lato 94”. 24.00 — Wiadomości. 0.15 — Gorąca linia. 0.25 — Studio sport — Liga mistrzów. 1.00 — „Taniec duchów” — film prod. USA.

OSTANKINO

5.15 — Gimnastyka. 5.30 — Poranek. 7.45 — Przegład rynku nieruchomości. 8.00 — Dziennik. 8.20 — „Sroka”. 8.40 — Serial „Po prostu Maria”. 9.30 — Klub podróżników. 10.20 — Film anim. 10.30 — Stowarzyszenie dziecięce TV. 10.50 — Ekspres prasowy. 11.00 — Dziennik. 11.20 — Film „Rzeźbiarz Michaił Anikuszyn”. 14.00 — Dziennik. 14.25 — Przedsiębiorca. 15.20 — Film anim. „Przygody Tomka Sawyer’a”. 15.50 — Dżem. 16.20 — Film anim. 16.50 — Zagadka. 17.00 — Dziennik. 17.25 — Międzypaństwowa spółka „Mir”. 17.50 — Dokumenty i losy. 17.55 — O pogodzie. 18.00 — Serial „Po prostu Maria”. 18.50 — Liga mistrzów w piłce nożnej. „Sparta”. Moskwa — 19.45 — Dobranoc. Podczas przerwy — 19.45 — Dobranoc. 21.00 — Dziennik. 21.30 — O pogodzie. 21.45 — Film „Sprawy Suchowo-Kobyłina” (film II). 23.00 — Dziennik. 23.05 — Ekspres prasowy. 23.15 — Nocne życie miast świata. Londyn. 23.45 — Piłkarska liga mistrzów.

CZWARTEK, 31 MARCA

LTV

7.35 — Program inf. 8.00 — Wiadomości w jez. francuskim. 8.25 — Wiadomości w jez. niemieckim. 8.50 — Wszyst-

kiego najlepszego. 18.00 — Wiadomości. 18.10 — Nowości BBC. 18.40 — Wiadomości (ros.). 18.50 — Dla dzieci. 19.30 — Sześć kontyentów. 20.00 — Katolickie studio TV. 20.35 — Program sportowy. 22. 21.00 — Program. 21.50 — Kawiarnia Konrada. 22.00 — Film „Ulubienicy bogów” (1). 23.15 — Wiadomości wieczorne. 23.35 — Cd. filmu.

BAŁTYCKA TV

18.00 — Program TVP. 20.30 — Wiadomości. 20.35 — Problemy, poglądy, perspektywy. 21.40 — Wędrownika na łono przyrody. 21.30 — Nowości bałtyckie. 22.45 — Przegład literackiej Ligi Kozyńskich. 23.00 — Kino — moja miłośnica. Film „La Sarda”.

TELE-3

7.00 — Nowości CNN. 7.30 — Lekcja jez. ang. 7.33 — Wiadomości. 7.40 — Muzyka. 8.00 — Aerobic i sport. 8.30 — Filmy anim. 10.00 — Muzyka. 10.40 — Lekcja jez. ang. 10.45 — Film. 12.30 — Film dok. 13.00 — Nowości CNN. 13.25 — Serial „Santa Barbara”. 14.15 — Entree. 14.30 — Wakacje w raju. 14.57 — Lekcja jez. ang. 15.00 — Film anim. 16.00 — Cele sportu. 17.00 — Muzyka. 18.00 — Dookoła Europy. 18.30 — Program z Poniwieża. 19.00 — Wieści. 19.20 — Lekcja jez. ang. 19.25 — Ze wszystkimi szczegółami. 19.35 — Witryna. 19.40 — Serial „Santa Barbara”. 20.35 — Sam sobie rezydent. 21.05 — Wiadomości. 21.10 — Nowości CNN. 21.30 — Lekcja jez. ang. 21.33 — Program bezpośredni. Prawa autorki. 22.00 — Magazyn podróży. 23.05 — Film. 1.25 — Lekcja jez. ang.

WARSZAWA

10.00 — Wiadomości. 10.15 — Mama i ja. 10.30 — Domowe przedszkole. 10.55 — Porozmawiamy o dzieciach. 11.00 — Gliniarzy i proktor”. (2) — film prod. USA. 11.55 — Muzyczna Jedynka. 12.00 — Kwadrans na kawę. 12.15 — „Słodkie dziewczyny” — magazyn mody. 12.40 — Smaczak czy grzechotka? 13.00 — Wiadomości. 13.15 — Magazyn notowań. 13.45 — „Jajo” (1) — teleturynie poświęcony dla dzieci. 14.30 — 16.55 — Telewizja edukacyjna. 17.05 — Dla dzieci. Koncert najzdolniejszych. 18.00 — Teleexpress. 18.20 — Miliard w rozumie — teleturynie. 18.45 — Antena. 19.05 — „Koty” (4) — serial dok. prod. ang. 19.35 — Znaki czasu — magazyn katolicki. 20.00 — Dźwiękowa — quiz muzyczny. 20.10 — Wieczoryna. 20.30 — Wiadomości. 21.00 — Bilans — magazyn rządowy. 21.20 — „Gliniarzy i proktor”. (2) — serial prod. USA. 22.15 — Tylko w Jedyne. 23.00 — Z Ogorków po kraju. 23.25 — „Pęga”. 24.00 — Wiadomości gospodarcze. 0.20 — Gorąca linia. 0.30 — Muzyczna Jedynka. 0.35 — „Apartheid” (1) — film dok. prod. franc. 1.30 — To lubię.

OSTANKINO

5.15 — Gimnastyka. 5.30 — Poranek. 7.45 — Przegład rynku nieruchomości. 8.00 — Dziennik. 8.20 — Serial „Po prostu Maria”. 9.10 — W świecie zwierząt. 9.50 — Słina Moskwa — potężna Rosja. 10.20 — Filmy anim. 10.50 — Ekspres prasowy. 11.00 — Dziennik. 11.20 — Piłka nożna. 14.00 — Dziennik. 14.25 — Przedsiębiorca. 15.05 — Jak osiągnąć sukces. 15.20 — Film anim. „Przygody Tomka Sawyer’a”. 15.50 — Spiewa J. Kobzon. 16.10 — „do lat 16 i więcej. 16.50 — Tech nodrom. 17.00 — Dziennik. 17.25 — Labirynt. 17.50 — Dokumenty i losy. 18.00 — O pogodzie. 18.05 — Serial „Po prostu Maria”. 18.55 — Program autorski J. Nagibina. 19.40 — Dobranoc. 20.00 — Dziennik. 20.35 — O pogodzie. 20.45 — Leteria „Milion”. 21.15 — Film „Pogrzeb Stalina”. 23.05 — Dziennik. 23.15 — Ekspres prasowy. 23.25 — Cały ten jazz. 23.45 — Autoshow.

Dyżurni wydania:

- Józef SZOSTAKOWSKI
- Zbigniew MARKOWICZ
- Krzysztof BARGANOWICZ
- Antonina MISZCZUK
- Krzyszyna RZUCZYŃSKA
- Anna RZEWSKA

Redaktor

Zbigniew BALCEWICZ

Biuro ogłoszeń i reklamy —

pr. Laisvės 50, 11 piętro, pokój nr 1114. Telefon — 42-69-63. Czynne od 9.00 do 17.00 w dniach pracy.

KURIER Wileński

Dziennik społeczno-polityczny Sejmu i Rządu Republiki Litewskiej. Ukazuje się od 1 lipca 1953 r.

Nasz adres: Laisvės pr. 60. 2056 Vilnius, Lietuvos Respublika

Kod 67218

Cena 30 ct (w Polsce - 1000 zł)

Nr rejestracji — 322. Zam. 692

Drukuje Państwowe Przedsiębiorstwo „Spauda”

TELEFON: redaktor — 42-79-01, zastępcy redaktora — 42-79-04, 42-79-48, sekretarz odpowiedzialny — 42-79-49

DZIAŁY: państwa i samorządu terenowego — 42-78-63, ekonomiczny — 42-78-54, etyki, rodzinny i prawa — 42-79-64, prawnik — 42-75-76, szkolnictwa i młodzieży — 42-79-73, 42-69-86, życia politycznego — 42-78-81, życia wsi — 42-79-68, 42-78-90, stołeczny oraz aktualności — 42-79-77, handlu, usług i komunikacji — 42-79-58, literatury i sztuki — 42-79-88, felletonów i sportu — 42-80-63, listów — 42-89-65, komercyjny oraz organizacyjny — 42-72-70, korespondenci: na rejon wileński — 42-78-90, 45-03-95, szolnicki — 52-780, wileńskie — 44-21-46, trocki i sążwiński — 62-42-67, fotokorespondenci — 42-80-81, tłumacze — 42-90-60, 42-72-71, stylisci — 42-72-92, maszyniści — 42-77-72.